GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
SOBOTA
1
LIPCA
1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 155 (8817)
Cena 50 gr

Obrady plenarne komitetów wojewódzkich PZPR

30 czerwca w Bydgoszczy, Szczecinie i Warszawie odbyły się plenarne posiedzenia Komitetów Wojewódzkich PZPR.

Z udziałem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — **Edwarda Babiucha** obradowało Plenum KW PZPR w Szczecinie.

W obradach Plenum Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poświęconemu problemom pracy ideowo-wychowawczej wśród załóg wielkich zakładów produkcyjnych Mazowsza, Podlasia i Kurpiów, uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Jan Szydlak.**

Ocenie stanu bezpieczeństwa, porządku i zabezpieczenia mienia społecznego na terenie województwa poświęcone było posiedzenie plenarne KW PZPR w Bydgoszczy.

PAP

H. Jabłoński przyjął najlepszych studentów

Przewodniczący Rady Państwa prof. **Henryk Jabłoński** przyjął wczoraj w Belwederze grupę najlepszych studentów uczelni całego kraju.

W rozmowie uczestniczyli: przewodniczący OK FJN — prof. **Janusz Groszkowski,** członek Rady Państwa — **Wincenty Kraśko,** minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — prof. **Jan Kaczmarek.**

Podczas spotkania studenci mówili o sprawach nauki, przygotowaniu do przyszłej pracy zawodowej i innych najważniejszych problemach nurtujących przeszło 200-tysięczną rzeszę młodzieży akademickiej.

PAP

Kolejny dzień rozmów w Simli

W piątek wieczorem w Simli odbyła się rozmowa w cztery oczy premiera Indii **Indiry Gandhi** z prezydentem Pakistanu **Zulfikarem Ali Bhutto.** Następnie spotkały się delegacje obu krajów.

Podczas konferencji prasowej w piątek wieczorem pakistański sekretarz spraw zagranicznych **Ifthikar Ali** powiedział, że postępy w rozmowach są powolne, ale zadowalające. Delegacje pakistańska i indyjska przedstawiły w czwartek projekty porozumienia. W piątek delegacja pakistańska przedstawiła nową wersję projektu różniącą się od poprzedniej sformułowaniami.

Ali odmówił ujawnienia szczegółów projektów porozumienia, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że jednym z punktów projektu pakistańskiego jest sprawa wznowienia stosunków dyplomatycznych między oboma krajami.

PAP

• Dalszy rozwój OHP • Poprawa zaplecza naprawczego autobusów • Zwiększanie produkcji miedzi • Rozwijanie opieki zdrowotnej

Posiedzenie Prezydium Rządu

30 czerwca br. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, na którym rozpatrzono projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie Ochotniczych Hufców Pracy. Uchwała wychodzi naprzeciw postulatom szerszego włączenia młodzieży do pracy na rzecz rozwoju gospodarki narodowej.

Zadaniem OHP jest przede wszystkim wychowywanie ich uczestników na świadomych obywateli, włączanie młodzieży do realizacji zadań gospodarczych, zapewnianie jej możliwości zdobycia zawodu.

Do OHP werbować się będzie przede wszystkim młodzież bez kwalifikacji zawodowych, nie pracującą i nie uczącą się, z terenów na których występują nadwyżki siły roboczej.

Kolejno Prezydium Rządu rozpatrzyło sprawę rozwoju zaplecza naprawczego autobusów w latach 1972 — 1975. Od wielu lat występują duże trudności w dokonywaniu napraw głównych autobusów, szczególnie autobusów wysokopojemnych marki Skoda-Jelcz. Trudności te wynikają z niedostatecznej zdolności produkcyjnej zakładów naprawczych. Zakładany do 1975 roku rozwój przewozów pasażerskich i związany z tym wzrost liczby autobusów trudności te może pogłębić. Biorąc to pod uwagę Prezydium Rządu powzięło decyzję, która przewiduje odpowiedni rozwój zaplecza technicznego, zdolnego zapewnić sprawny i szybki przebieg remontów autobusów.

W następnym punkcie porządku obrad Prezydium Rządu rozpatrzyło projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie przyspieszenia zagospodarowania legnicko-głogowskiego okręgu miedziowego oraz zwiększenia produkcji miedzi elektrolitycznej.

Prezydium Rządu podjęło decyzję w sprawie inwestycji towarzyszących w związku z budową walcowni blach grubych oraz budową baterii koksowniczych w Hucie im. Bieruta w Częstochowie.

Z kolei Prezydium Rządu rozpatrzyło sprawę szczegółowego zakresu działania oraz projekt statutu Polskiego Komitetu Normalizacji i Miar, a także zasady tworzenia i szczegółowy zakres działania terenowych urzędów miar.

Prezydium Rządu rozpatrzyło następnie sprawę świadczeń leczniczych w dziedzinie protetyki stomatologicznej. Podjęto w tej sprawie decyzję zapewniającą zgodnie z uchwałą VI Zjazdu partii dalszą poprawę stanu opieki zdrowotnej ludności. (PAP)

J. Rachocki wygłosił odczyt w Bonn

P.o. dyrektora Instytutu Zachodniego w Poznaniu, **Janusz Rachocki** wygłosił w Towarzystwie Polityki Zagranicznej w Bonn oczyt, w którym przedstawił polski punkt widzenia na stosunki PRL — NRF w okresie poprzedzającym normalizację, ze szczególnym uwypukleniem okresu lat 50-tych i 60-tych. (PAP)

Wojewódzka narada aktywu partyjnego w Koszalinie

Wykorzystać istniejące możliwości dynamicznego rozwoju regionu

Z udziałem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i członka Biura Politycznego KC PZPR, premiera Piotra Jaroszewicza — obradował 30 czerwca w Koszalinie aktyw partyjny ziemi koszalińskiej.

W naradzie poświęconej najistotniejszym problemom dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju regionu, uczestniczyli również członkowie Biura Politycznego KC PZPR — przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek i minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski, a także członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Ryszard Frelek.

Okres ostatnich kilkunastu miesięcy, stwierdził w referacie I sekretarz KW PZPR **Stanisław Kujda** — a akcentowali to również dyskutanci — wykazał jak wielkie są jeszcze możliwości dalszego, dynamicznego rozwoju regionu. Najważniejsze zadania na najbliższe lata to intensyfikacja produkcji rolnej — roślinnej i zwierzęcej, zwłaszcza, że istnieją ku temu sprzyjające, naturalne warunki, rozwijanie przemysłu opartego na miejscowych surowcach oraz kompleksowe wykorzystanie walorów turystyczno-wypoczynkowych ziemi koszalińskiej.

Program na lata 1971—75 zakłada stworzenie rolnictwa nowoczesnego, w pełni zmechanizowanego, ściśle współdziałającego z przemysłem rolno-spożywczym. Naszą ambicją — mówiono na naradzie — jest, by region koszaliński dawał krajowi nie tylko surowce rolnicze, ale i tu przetworzone, uszlachetnione produkty spożywcze. Do najważniejszych problemów zaliczono sprawy racjonalnego wykorzystania ziemi uprawnej, dalszej poprawy działalności organizacji obsługujących gospodarkę rolną, budowę nowych magazynów oraz rozwój budownictwa inwentarskiego i mieszkaniowego na wsi.

Perspektywą ziemi koszalińskiej — podkreślano — jest także harmonijny rozwój produkcji przemysłowej. Powinien on być — stwierdzano — kojarzony z lokalnymi zasobami surowcowymi, nadmorskim położeniem województwa, w oparciu o zasoby leśne i powstałe tu gałęzie nowoczesnej gospodarki: elektronikę, przemysł maszynowy i lekki.

Poruszano w dyskusji wielokrotnie sprawy związane z kompleksowym — z myślą o zwiększającej się stale liczbie turystów krajowych i zagranicznych — wykorzystaniem walorów rekreacyjno-turystycznych województwa.

Do spraw tych nawiązał zabierając głos w dyskusji **Piotr Jaroszewicz.** Na tle ogólnospołecznych i gospodarczych zadań scharakteryzował on aktualne i perspektywiczne zadania regionu koszalińskiego, który — jak podkreślił — osiąga w tym roku wysokie tempo rozwoju w rolnictwie, przemyśle i budownictwie. By rozwój ten dynamizować — powiedział premier — należy usprawniać procesy inwesty-

Dokończenie na str. 2

Przyszłe centrum handlowe Szczecina

350-tysięczny Szczecin nie ma do tej pory centrum handlowego w pełnym tego słowa znaczeniu. W ostatnich latach opracowane zostały projekty stworzenia takiego centrum w rejonie ulic al. Wyzwolenia — ul. Buczka oraz ul. Malczewskiego. Powstało już tutaj wiele nowoczesnych budynków mieszczących różnego rodzaju sklepy. W niedalekiej przyszłości oddane zostaną do użytku dalsze budynki usługowo-handlowe oraz hotel i hala widowiskowa.
Na zdjęciu: rejon przyszłego centrum handlowego.

CAF — fot. Undro

Delegacja ojców miast powróciła z USA

30 ubm. zakończyła wizytę w USA grupa przewodniczących miejskich rad narodowych, na której czele stał **Stanisław Cozaś.**

Delegacja odwiedziła kilkanaście wielkich miast amerykańskich, m. in. Waszyngton, Baltimore, Filadelfię, Nowy Jork, Chicago, Detroit, San Francisco oraz przeprowadziła rozmowy i dokonała wymiany doświadczeń z miejscowymi burmistrzami i członkami rad miejskich w takich sprawach, jak budownictwo mieszkaniowe, komunikacja, ochrona środowiska, problem stref podmiejskich, służba zdrowia, oświata i inne zagadnienia gospodarki komunalnej.

Podczas całego pobytu — oświadczył korespondentowi PAP przewodniczący delegacji, Stanisław Cozaś — spotkaliśmy się z bardzo serdecznym przyjęciem ze strony gospodarzy amerykańskich oraz nawiązaliśmy szereg kontaktów i wymieniliśmy wiele doświadczeń. (PAP)

Monety z XVII wieku w Rakoniewicach

Władysław Czyszkowski z Rakoniewic, podczas kopania swego ogródka, znalazł srebrną monetę z roku 1699 z napisem: „Fridericus III Supremus Dux in Prussia". Na awersie monety znajduje się wizerunek tego księcia, na rewersie — orzeł pruski.

W pobliżu tego miejsca, w ogródku W. Czyszkowski wykopał także trzy monety miedziane z wizerunkiem króla Jana Kazimierza, wybite w roku 1663. (w)

Czy pokój w Ulsterze utrzyma się?

Trzy barykady w katolickiej dzielnicy Londonderry, które skrzydło „tymczasowych" Irlandzkiej Armii Republikańskiej postanowiło zlikwidować, zostały w piątek usunięte przy użyciu buldożerów. Ten gest dobrej woli IRA nie zmienił bynajmniej stanowiska ekstremistów protestanckich, uznali go bowiem za niewystarczający i zbyt późny.

Grożąc, iż w czasie najbliższego weekendu wzniosą stałe barykady w największych miastach Irlandii Północnej, ekstremiści protestanccy próbują sprowokować nowe starcia i krwawe rozprawy z bojownikami o prawa obywatelskie. Trwający zaledwie od czterech dni pokój w Ulsterze wydaje się równie nietrwały jak bańka mydlana. (PAP)

W Szczecinie

Sesja wyjazdowa Prezydium SDP

Z okazji obchodzonego niedawno 25-lecia „Głosu Szczecińskiego" odbyło się w Szczecinie rozszerzone posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego SDP, poświęcone roli prasy PPR na ziemiach nadodrzańskich.

Podstawą dyskusji był referat wygłoszony przez dyrektora Instytutu Zachodniopomorskiego w Szczecinie — dr **Tadeusza Białeckiego.** Omawiając historię narodzin i działalności prasy PPR-owskiej na Dolnym Śląsku, Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim — podkreślił jej zasługi w odbudowie i rozbudowie społeczno-gospodarczej tych regionów.

W czasie posiedzenia wręczono trzem szczecińskim dziennikarzom Medale 25-lecia Prasy Polskiej. Otrzymali je: **Jan Rolewski** — „Głos Szczeciński", **Józef Kruszona** — „Kurier Szczeciński" i **Tadeusz Stoiński** ze Szczecińskiej Rozgłośni Polskiego Radia. (PAP)

„Kosmos — 497" na orbicie

W Związku Radzieckim wystrzelono w piątek sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos-497". Na jego pokładzie zainstalowano aparaturę naukową, służącą do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej. Naziemny ośrodek koordynacyjno-obliczeniowy opracowuje napływające ze sputnika informacje.

Przed wspólnym lotem

Konferencja amerykańsko-radziecka, której zadaniem jest przygotowanie wspólnego lotu kosmonautów obu krajów w 1975 r. rozpocznie się 6 lipca w Houston. „Kosmiczne spotkanie" radziecko-amerykańskie na orbicie okołoziemskiej było przedmiotem podpisanej w czasie pobytu prezydenta Nixona w Moskwie dwustronnej umowy.

Konsultacje polsko-tureckie

30 czerwca br. w Ankarze rozpoczęły się kilkudniowe polsko-tureckie konsultacje polityczne między ministerstwami zagranicznymi obu krajów. Delegacji polskiej przewodniczy wiceminister spraw zagranicznych, Józef Czyrek.

Spotkanie Goetz — Frank

Negocjatorzy z ramienia Czechosłowacji i NRF — wiceminister spraw zagranicznych CSRS, Irji Goetz i sekretarz stanu w bońskim MSZ, Paul Frank — spotkali się w piątek w Pradze po raz drugi w ramach obecnej rundy rozmów w sprawie perspektyw uregulowania stosunków między Czechosłowacją a NRF.

PAP RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP
KRÓTKO
INF. WŁ. TELEFONEM PAP
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP

Demonstracja antywojenna

W czwartek w godzinach popołudniowych, z inicjatywy 49 organizacji polityczno-społecznych Francji odbyła się w Paryżu wielka demonstracja antywojenna na znak protestu przeciwko bombardowaniu terytorium DRW i innych państw indochińskch przez samoloty USA. Wzięło w niej udział kilkadziesiąt tysięcy osób, w tym przywódcy FPK — Georges Marchais i Jacques Duclos.

H. Sellasje opuścił Jugosławię

Cesarz Etiopii, Hajle Sellasje opuścił w piątek Jugosławię po zakończeniu pięciodniowej wizyty prywatnej na zaproszenie prezydenta Josipa Broz-Tito.

Zapowiedziano ogłoszenie wspólnego komunikatu z rozmów.

S. Bandaranaike w Chinach

30 ubm. zakończyła oficjalną wizytę w Pekinie premier Cejlonu, pani Bandaranaike, udając się specjalnym samolotem w podróż po Chinach.

Festiwal Zw. Zawodowych

Dorobek Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych oceniono wstępnie 30 czerwca br. Na wspólnym posiedzeniu Komisji Kultury CRZZ i Ogólnopolskiego Komitetu Festiwalowego. Uczestnicy obrad zwrócili uwagę, że festiwal pozostawił po sobie szereg trwałych wartości kulturowych.

Dzień spółdzielczości

1 lipca br. spółdzielczość polska wraz z organizacjami spółdzielczymi wielu krajów obchodzi swe doroczne święto — 50 międzynarodowy dzień spółdzielczości.

Z tej okazji przypomnieć warto, że spółdzielczość polska mająca ponad 100 letnie tradycje, stale rozszerza swój udział w gospodarczym i społecznym życiu kraju, przyczyniając się do lepszego zaspokajania potrzeb społeczeństwa.

Instytut nauczycielski powstanie w Poznaniu

Decyzją Ministerstwa Oświaty i Wychowania powołany zostanie w Poznaniu Instytut Kształcenia Kadr Nauczycielskich i Badań Nauczycielskich. Instytut rozpocznie działalność we wrześniu br. Jest to pierwsza tego typu placówka w dziejach wielkopolskiego szkolnictwa, mająca swój odpowiednik w podobnych działających w Warszawie.

Zadaniem instytutu będzie kształcenie nauczycieli oraz prowadzenie prac naukowo-badawczych. W związku z czekającą nas reformą oświaty powołanie powyższego instytutu jest niezwykle potrzebne, gdyż weryfikacja, kształcenie i dokształcanie nauczycieli stanowić będzie najważniejsze ogniwo w nowym systemie szkolnictwa.

Również od września br. uruchomione zostanie podyplomowe Studium dla Kadr Kierowniczych. (bg)

POGODA

Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, miejscami przejściowo duże z przelotnymi opadami i lokalnymi burzami.

Temperatura maksymalna od 18 st. na zachodzie i Wybrzeżu do 28 w głębi kraju.

Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmiennych — przeważnie północnych.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA PAN 2

448 młodych Wielkopolan pojedzie na Zlot do Łodzi

W Komendzie Chorągwi ZHP w Poznaniu odbyła się wczoraj konferencja prasowa, podczas której poinformowano o przygotowaniach wielkopolskiej delegacji do Zlotu Młodych Przodowników Pracy i Nauki. Odbędzie się on w Łodzi od 19 do 22 lipca br.

Tak jak przed rokiem, w dniu Święta Odrodzenia, spotkają się najlepsi przedstawiciele młodego pokolenia. Będzie to okazja do podsumowania dorobku młodych i ich organizacji w realizacji uchwał VI Zjazdu PZPR. Zlot będzie manifestacją jedności młodzieży, a także formą wyróżnienia dla przodowników.

Delegacja wielkopolska będzie na Zlocie najliczniejszą z kraju. Liczy 448 przodowników pracy i nauki. Na poszczególne organizacje przypada: ZMS — 180 osób, ZMW — 190, ZHP — 39, ZSP — 19, KMW — 18. Najliczniej reprezentowani będą młodzi robotnicy — 124 osoby, rolnicy — 68 oraz technicy i inżynierowie — 58. Delegaci wyłonieni zostali na zlotach powiatowych i dzielnicowych. Pojadą też na Zlot zwycięzcy konkursów i olimpiad.

Przed wyjazdem na Zlot, 19 lipca br., odbędzie się w Sali Wielkiej Pałacu Kultury w Poznaniu pożegnalne spotkanie wielkopolskiej delegacji z władzami Poznania i województwa. Delegaci złożą także meldunek o wykonanych czynach produkcyjnych i społecznych.

Na Zlocie w Łodzi przodownicy naszego regionu wezmą m. in. udział w odsłonięciu Pomnika Czynu Rewolucyjnego, w spotkaniu z centralnymi władzami, w paradzie młodości i radości, w igrzyskach sportowych. (mb)

Polska — Węgry

Współpraca środków masowego przekazu

Z inicjatywy departamentów prasy i informacji ministerstw spraw zagranicznych PRL i WRL, w dniach 26 — 30 czerwca odbyła się w Budapeszcie polsko-węgierska narada na temat aktualnych kwestii ideologicznych i środków masowego przekazu.

Po zagajeniach **Mariana Kruczkowskiego**, zastępcy kierownika Wydziału Propagandy, Prasy i Wydawnictw KC PZPR, kierownika delegacji polskiej oraz dr **Janosa Berecza**, sekretarza KZ WSPR przy MSZ WRL, wygłosili referaty dr **Janusz Kolczyński** — dyrektor Ośrodka Badania Stosunków Wschód-Zachód oraz **Gyula Gyovai** — wicedyrektor departamentu MSZ WRL.

W dyskusji, która wywiązała się po referatach wzięło udział kilkunastu uczestników narady.

PAP

Nowa książka PWN

XXX rocznica powstania PPR w Wielkopolsce

Nakładem PWN (Oddział w Poznaniu) ukazała się na półkach księgarskich interesująca pozycja pt. „XXX rocznica powstania PPR w Wielkopolsce". Jej treść stanowią materiały z sesji naukowej, zorganizowanej w styczniu br. przez Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej KW PZPR w Poznaniu.

Publikację otwiera przemówienie inauguracyjne I sekretarza KW partii — **Jerzego Zasady**, wygłoszone na sesji. W dalszej kolejności przytoczone zostały trzy referaty, wspomnienia czterech działaczy PPR oraz komunikaty naukowe i głosy w dyskusji.

Redaktorem naukowym książki jest prof. dr **Antoni Czubiński.**

W obszernym aneksie opublikowano trzy uchwały Rady Państwa o nadaniu odznaczeń państwowych z okazji 30 rocznicy powstania PPR — działaczom ruchu robotniczego.

Książka ukazała się w nakładzie 2000 egzemplarzy, ma 196 str., kosztuje 22 zł.

(res)

Jajo krokodyle z czasów faraonów

W Kom Ombo, w górnym Egipcie, znaleziono jajo krokodyle z embrionem, liczące dwa tysiące lat.

W rejonie tym archeolodzy znaleźli także kilka mumii krokodylich. (PAP)

Plenum WTK

Więcej inicjatyw kulturalnych

W Sali Kominkowej Pałacu Kultury w Poznaniu odbyło się wczoraj posiedzenie plenarne Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego. Przedyskutowano przede wszystkim zadania, które WTK i wszystkim stowarzyszeniom kulturalnym w Wielkopolsce wytyczyło niedawne Plenum KW PZPR w Poznaniu.

Otwarcia obrad dokonał prezes WTK **Jerzy Męczyński.** Plenum KW w sprawach kultury — stwierdził on w swoim zagajeniu — potwierdziło rangę spraw kultury jako jednego z elementarnych czynników życia społecznego. Tym większa odpowiedzialność spada więc na stowarzyszenia kulturalne. Plenum KW wytyczyło także dla WTK i stowarzyszeń, konkretne zadania na najbliższe miesiące.

Prezes WTK zdał wszechstronną relację z problematyki kultury w Wielkopolsce, rozpatrywanej na Plenum KW.

Następnie odbyła się dyskusja, w której zgłaszano cenne uwagi, wnioski i postulaty. Stwierdzano m. in., że problemy Plenum KW powinny być szerzej upowszechnione. Uczestnicy dyskusji kładli nacisk na konieczność jak najszybszego wcielania w życie inicjatyw kulturalnych co będzie miało podstawowe znaczenie dla rozwoju zainteresowania wokół spraw kultury.

W dyskusji zabrał także głos sekretarz KW PZPR w Poznaniu **Jan Pawlak.** Podziękował on na wstępie aktywowi WTK, za pomoc w przygotowaniu Plenum KW, oraz V Konferencji WTK w Koninie. W przygotowaniu do Plenum, mówił sekretarz KW, brały zresztą udział wszystkie środowiska społeczne, co dało w efekcie bogactwo wniosków i postulatów.

J. Pawlak poinformował też o wydaniu książki pt. „Stan i perspektywy rozwoju kultury w Wielkopolsce", stanowiącej syntezę problematyki omawianej na Plenum KW. Edycja ta ukazała się w przeciągu zaledwie 2 tygodni, Plenum odbyło się 13 czerwca br. Pozwoliło ono ponadto ustalić zadania w zakresie rozwoju kultury także dla WTK. Towarzystwo to będzie spełniać jeszcze istotniejszą rolę w krzewieniu działalności kulturalnej, jako czynnik inspirujący, koordynujący, programujący, a także wywierający pewien społeczny nacisk na organa administracji państwowej.

Chodzi obecnie o to, mówił dalej J. Pawlak aby wytyczony program aktywnie realizować w codziennej pracy. Do szczególnych zadań WTK należy np. polityka kadrowa w dziedzinie kultury. WTK musi być w większym niż dotąd stopniu terenem ścierania się i krystalizowania poglądów. W działalności kulturalnej trzeba jeszcze więcej inicjatyw i rozmachu. Przewiduje się, stwierdził mówca, utworzenie wojewódzkiego funduszu kulturalnego. W tej m. in. sprawie kierownictwo KW odbędzie rozmowy w Ministerstwie Kultury i Sztuki. Jedno z posiedzeń kolegium Ministerstwa Kultury i Sztuki zostanie poświęcone problemom rozwoju i potrzeb kultury w Wielkopolsce.

Na zakończenie obrad zatwierdzono plan pracy na bieżący rok oraz składy poszczególnych komisji zarządu WTK.

(mb)

Posłowie w Ostrzeszowskiem

Wczoraj przebywali w Ostrzeszowie i powiecie po raz pierwszy w bieżącej kadencji posłowie okręgu wyborczego nr 60: Franciszek Nowak — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, Jan Mroczek — przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców, Zygmunt Surowiec — członek Sekretariatu NK ZSL oraz Maria Binek — pracownica ZNTK w Ostrowie.

Zastępca przewodniczącego Prezydium PRN w Ostrzeszowie **Kazimierz Szymański** przedstawił posłom informację o aktualnym stanie realizacji bieżącej 5-latki. W 1975 r. produkcja przemysłowa zostanie podwojona w stosunku do 1970 r., a jej wartość wyniesie 1,4 miliarda zł. Dadzą ją przede wszystkim „Fum" Fabryka Urządzeń Mechanicznych oraz Fabryka Aparatury Elektrycznej „Elfa". W powiecie trzeba stworzyć 2000 nowych miejsc pracy oraz zapewnić dla nowych pracowników mieszkania. Przewiduje się, że ze środków społecznych zbuduje się ponad 500 mieszkań, a budownictwo indywidualne obejmie 650

Do „20 miliardów" rolnicy ostrzeszowscy dorzucili dodatkowo 250 t żywca i 400 000 l mleka.

Posłowie odwiedzili szereg zakładów pracy i środowisk społeczno-gospodarczych.

(kad)

„Gwiazdy filmowego sezonu"

Najważniejszym wydarzeniem piątego dnia Lubuskiego Lata Filmowego — „Łagów 72" było ogłoszenie wyników plebiscytu publiczności na wyłonienie „gwiazd filmowego sezonu". Zaszczyt ten spotkał **Maję Komorowską-Tyszkiewicz** oraz **Karola Strasburgera.**

W Łagowie i innych miastach woj. zielonogórskiego trwają projekcje filmów, spotkania z aktorami, reżyserami i innymi twórcami filmowymi.

W niedzielę, w dniu zakończenia imprezy, ogłoszone zostaną filmy roku. (PAP)

130 tys. statków — w ciągu 25 lat

25 lat temu trzy pierwsze statki wchodzące do Szczecina („Ruth", „Posejdon", „Isar") przyjęły na swe pokłady polskich pilotów portowych.

Dziś 80-osobowa kadra pilotów portu Szczecin ma na swym koncie 130 tys. statków. Każdy z nich przyjmował na swój pokład polskiego pilota dwa lub trzy razy Ponieważ trasa pilotażu wynosi w Szczecinie około 130 km, przemierzono w ten sposób w ciągu 25-lecia odległość równą 500-krotnemu okrążeniu globu ziemskiego.

Od 25 lat pilotują statki do portu w Szczecinie **Piotr Cegielski i Jan Wieczorek.** Każdy z nich po 4 tys. razy zajmował miejsce na mostku kapitańskim, gwarantując ludziom i ładunkom bezpieczną żeglugę. (PAP)

Regaty atlantyckie

„Gdynia — radio" odnalazło „Mirandę"

Polska radiostacja morska „Gdynia — radio" po wytrwałych poszukiwaniach na falach eteru wyłowiła sygnał słabej radiostacji jachtu „Miranda" — jednego z trzech polskich jachtów biorących udział w regatach atlantyckich samotników.

Nawiązano kontakt radiowy z kapitanem **Zbigniewem Puchalskim.** Jak poinformował żeglarz, w pierwszych dniach regat płynął on trasą północną, planując przejście oceanu najkrótszą trasą po tzw. ortodromie. Niesprzyjające warunki atmosferyczne, a szczególnie przeciwne wiatry spowodowały konieczność zmiany kursu. Kpt. Z. Puchalski zdecydował się płynąć kursem południowym, żeglując między 40 a 42 równoleżnikiem

PAP

Studenckie praktyki robotnicze

W tym roku studenckimi praktykami robotniczymi objęci zostaną wyłącznie studenci przyjęci na pierwszy rok studiów. Przewiduje się, że liczba praktykantów wynosić będzie ok. 30 tys. osób.

Tak jak dotychczas — uczestnicy praktyk zatrudnieni zostaną przede wszystkim w tych działach gospodarki, które w okresie letnim odczuwają brak rąk do pracy, a więc głównie w rolnictwie, leśnictwie, budownictwie i przetwórstwie spożywczym. Utrzymana zostanie zasada rejonizacji, tzn. studenci zatrudniani będą na terenie tych województw, w których znajduje się ich macierzysta uczelnia. (PAP)

Wznowienie rozmów paryskich

Przed kamerami telewizji amerykańskiej odbyła się w piątek rano czasu warszawskiego konferencja prasowa prezydenta Nixona.

Oświadczył on, że strona amerykańska gotowa jest powrócić do rozmów w Paryżu 13 lipca.

Jednocześnie prezydent odmówił ustalenia jakiejkolwiek daty zakończenia amerykańskich bombardowań terytorium DRW i minowania portów tego kraju.

* * *

Komentując wypowiedzi Nixona na konferencji prasowej, rzecznik delegacji DRW na rozmowy paryskie oznajmił, że administracja amerykańska została zmuszona do wyrażenia zgody na odbycie 150 posiedzenia konferencji w dniu 13 lipca. Rzecznik dodał jednak, że, aby konferencja poczyniła postępy, administracja USA musi się wyrzec swego agresywnego, nieprzejednanego stanowiska i przystąpić do poważnych negocjacji.

* * *

Rzecznik „ministerstwa" spraw zagranicznych reżimu południowowietnamskiego podał w piątek do wiadomości, iż jego delegacja wraz z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych podejmie rozmowy w Paryżu.

Rzecznik przyznał, iż na decyzję tę miały wpływ ostatnie żądania delegacji DRW i TRRRWP wznowienia rozmów paryskich. (PAP)

Telefony donoszą

● Do Komendy Wojewódzkiej MO napłynęły do godz. 21.00 meldunki o 13 wypadkach drogowych, w których 12 osób odniosło obrażenia, a 1 zmarła. Najpoważniejszy wypadek zdarzył się u zbiegu ul. Grunwaldzkiej i Grochowskiej, gdzie wpadł pod tramwaj 18-letni uczeń z technikum T. G. Doznał on obcięcia nóg i po przewiezieniu do szpitala zmarł.

● Pogotowie Ratunkowe notuje wypadki będące następstwem upałów. M. in. w kawiarni „Literackiej" zasłabła 26-letnia kobieta.

(b)

KRONIKA DNIA

Zmiany we władzach powiatu krotoszyńskiego

Wczoraj w Krotoszynie obradowało plenum Komitetu Powiatowego PZPR. Dokonano na nim zmian w składzie sekretariatu powiatowej instancji partyjnej. I sekretarzem KP został wybrany Antoni Ślusarczyk, dotychczasowy przewodniczący Prezydium PRN w Ostrzeszowie.

Pełniący do tego czasu funkcję I sekretarza tej organizacji — Edmund Małecki — wybrany został przewodniczącym Prezydium PRN w Krotoszynie. (d)

Okręgowe konferencje związkowców dobiegły końca

29 i 30 ubm. odbyły się w Poznaniu ostatnie okręgowe konferencje sprawozdawczo-wyborcze: ZZ Pracowników Budownictwa, ZZ Kolejarzy, ZZ Pracowników Służby Zdrowia oraz ZZ Pracowników Handlu i Spółdzielczości. Zamknęły one w Wielkopolsce II etap kampanii sprawozdawczo-wyborczej, z tym, że konferencja okręgowa ZZ Pracowników Kultury i Sztuki odbędzie się dopiero 18 września br.

Związkowcy omówili zadania na lata 1972 — 75 oraz wybrali nowe zarządy okręgowe i delegatów na krajowe zjazdy. W dyskusjach poruszano najistotniejsze problemy poszczególnych środowisk pracowniczych.

Budowlani wyrażając gotowość dalszego wzmożenia efektywności wskazywali m. in. na konieczność poprawy warunków pracy, a także samej jej organizacji. Postulowano rozwój przemysłowej służby zdrowia (m. in. chodzi o utworzenie w Poznaniu przychodni, która przeprowadzałaby kompleksowo badania specjalistyczne). Sporo uwagi poświęcono również rozbudowie i modernizacji bazy wczasowej.

Na okręgowej konferencji ZZK w Poznaniu problemy 76-tysięcznej rzeszy kolejarzy województw: poznańskiego, zielonogórskiego, łódzkiego i bydgoskiego omawiane były w aspekcie jedności spraw bytu, produkcji i wychowania socjalistycznego. Wielu dyskutantów mówiło o bezpieczeństwie i higienie pracy oraz o stylu działania związkowego.

W debacie pracowników służby zdrowia m. in. podkreślano, że ogniwa i instancje związkowe muszą łączyć wysiłki o poprawę jakości usług z troską o interesy pracownicze. Omówiono szereg najistotniejszych problemów socjalno-bytowych. Przypomniano również o najbliższych ważnych zadaniach związanych ze zmianą organizacji służby zdrowia.

W dyskusji pracowników handlu i spółdzielczości mówiono głównie o problemach socjalno-bytowych, o czasie pracy w handlu, a także o stworzeniu warunków, w których praca ta mogłaby być bezpieczniejsza, a przez to bardziej wydajna.

Przewodniczącymi zarządów okręgowych poszczególnych związków zawodowych wybrano: budowlanych — **Aleksandra Andruta**, kolejarzy — **Walentego Skotarczaka**, pracowników służby zdrowia — **Tadeusza Wiśniewskiego**, pracowników handlu — **Eligiusza Ofierskiego.** (ad-y)

Wojewódzka narada aktywu partyjnego w Koszalinie

Dokończenie ze str 1

cyjne, wykorzystywać pełniej istniejące rezerwy. Ważne jest konsekwentne umacnianie dyscypliny — od robotnika do dyrektora, dyscypliny ekonomicznej, technologicznej i finansowej.

Na zakończenie narady wygłosił przemówienie **Edward Gierek**, który podkreślił, że spełniła ona swój cel: dowiodła, że są sprzyjające warunki do jeszcze szybszego pomnażania ogólnonarodowego dorobku.

Po zakończeniu narady Edward Gierek i Stefan Olszowski spotkali się z I sekretarzami komitetów miejskich i powiatowych PZPR, a Piotr Jaroszewicz — z przewodniczącymi prezydiów powiatowych i miejskich rad narodowych.

*

W czasie pobytu w Koszalinie **Edward Gierek** i **Piotr Jaroszewicz** w towarzystwie **Stanisława Kujdy** zwiedzili wczoraj plan budowy osiedla domków jednorodzinnych.

PAP

Upowszechnienie poznańskiego eksperymentu wychowawczego

Poznański system wychowawczy doc. dr. Heliodora Muszyńskiego zostanie wprowadzony do szkół podstawowych całego kraju. W metodach pracy wychowawczej z młodzieżą system zakłada aktywizację społeczną uczniów, kształtuje samodzielność oraz rozwija szeroko pojęte formy samorządności.

Nowy system wychowawczy wprowadzany eksperymentalnie w niektórych szkołach Poznania i województwa poznańskiego, po pozytywnej ocenie władz oświatowych, został zaakceptowany do powszechnego stosowania. Jeszcze w tym roku odbędzie się w Poznaniu wyjazdowe kolegium nowo powołanej Rady do spraw Wychowania przy Ministerstwie Oświaty i Wychowania, na którym zapadnie ostateczna decyzja o wprowadzeniu od września 1973 systemu wychowawczego doc. dr. Heliodora Muszyńskiego do szkół podstawowych w całym kraju.

Natomiast w niektórych szkołach średnich ogólnokształcących podległych Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego po udanych próbach ubiegłego roku szkolnego będzie szerzej wprowadzany system wychowawczy tego samego naukowca. (bg)

HUMOR I SATYRA

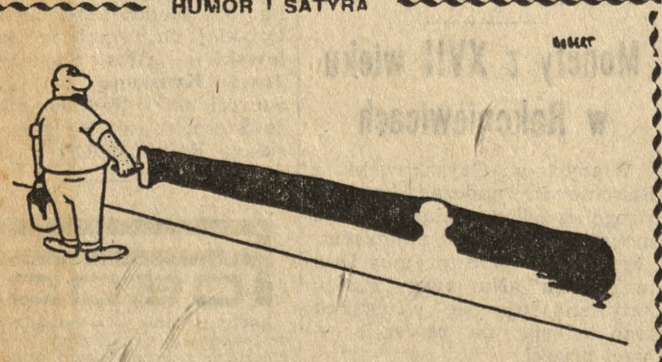

Zawsze musisz mi wejść w drogę, smarkaczu?

GŁOS WIELKOPOLSKI A
1 VII 1972 Nr 155 (8817)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował **Zbyszek Kruszona**

EGZOTYKA KOŃCZY SIĘ ZA ROWEM

Jeśli pani zapyta o naszą „rzekę Smródkę", zwaną jak na ironię Polskim Rowem...

W tonie Cezarego Kowalaka, I sekretarza KP PZPR w Gostyniu wyczuwam jakiś specyficzny ton. Coś jakby drwinę. Zamiast wyjaśnień — gospodarze miasta i powiatu proponują spacer... po mieście. Mieście — wręcz egzotycznym.

— Czytałem ostatnio — mówi I sekretarz — czyjeś wrażenia bodajże z pobytu w Ghanie. Jako jedną z oglądanych tam osobliwości autor wymienia... telefony na korbkę. Trzeba go było przysłać do nas. Do Gostynia. Bo ten potentat w produkcji rolniczej, jakim jest niewątpliwie nasz powiat, miał ogromnie zaniedbane swe stołeczne miasto. Ani hotelu, ani kanalizacji i wodociągów, telefony na korbkę, a do tego ów sławetny Polski Rów...

Sekretarz powiedział wyraźnie: powiat „miał" zaniedbaną stolicę. A teraz?

Przyjmuję propozycję spaceru po mieście. Towarzyszy mi Henryk Andrzejewski, przewodniczący Prezydium MRN. Naprowadza na to, z czego miasto już może być dumne.

Więc przede wszystkim basen kąpielowy. Dla powiatu, nie posiadającego ani jednego jeziora, w którym jedyna naturalna woda to lecznicze widoczne strumyki i rzeczki, rzecz to ogromnej wagi. O potrzebie basenu mówiono od lat. Wreszcie przystąpiono do dzieła. Gdy okazało się, że Huta Szkła nie jest w stanie zasilić go wodą, pobudowano własne ujęcie i hydrofornię. Starczyło wody i dla basenu, i dla osiedla Pożegowo, i nawet dla odległej o 4 km Stacji Hodowli Roślin w Dusinie.

— Jeszcze w bieżącym roku doprowadzona zostanie sieć wodociągowa do osiedla Pożegowo II. Czynem społecznym. Prawie 8,5 kilometra sieci w ten sposób już wybudowano. Dwakroć więcej, aniżeli przewidują nasze założenia inwestycyjne na całą pięciolatkę. Zaczęło się od jednego komitetu blokowego. Teraz przychodzą do nas, do Prezydium z taką samą propozycją dalsze. — Tadeusz Nowak, kierownik referatu gospodarki komunalnej Prezydium MRN prezentuje dokumenty.

— A sprawa gazu? — dorzuca któryś z moich rozmówców. Bo z tym gazem to też cała historia. Gostyń miał otrzymać gaz ziemny dopiero za półtora roku, gdy będzie stacja redukcyjna. Czekać tak długo? Potrzebna stacja redukcyjna? A od czego są miejscowe przedsiębiorstwa? Zapadła decyzja. Stację wybuduje PeBeRol. Nie było dyskusji ani tłumaczeń, że to nie ich specjalność, że są od obór, a nie od gazu. I tak się zaczęła gazyfikacja miasta. We wrześniu z tego paliwa będzie mogła już korzystać Huta Szkła. A że od Huty do Pożegowa droga niedaleka, więc ci z komitetów blokowych przyszli do Prezydium z nową propozycją: utworzymy społeczny komitet, doprowadzimy do siebie gaz...

— Komitety blokowe znają doskonale bolączki własnego terenu, podchwytują więc każdą okazję, by coś w nim poprawić. Gdy zaś ich inicjatywa łączy się z inicjatywą i odwagą decyzji władz miasta i powiatu, gdy złączy się we wspólnym dążeniu „góra" i „dół", powstaje szansa rozwoju. Ta szansa w Gostyniu istnieje —

FJN **czas inicjatywy**

Wspólnie z Wojewódzkim Komitetem Frontu Jedności Narodu w Poznaniu podjęliśmy opracowanie serii reportaży i artykułów, poświęconych ludziom i faktom — w powiatach, miastach i wsiach Wielkopolski. Są one dokumentem inwencji i zaangażowania obywateli oraz środowisk na rzecz wcielania w życie programu rozwoju kraju uchwalonego przez VI Zjazd PZPR i przyjętego w Deklaracji Wyborczej FJN za podstawę działania wszystkich obywateli. Dzisiejsza pozycja dotyczy inicjatywy ludzi z powiatu

GOSTYŃ

powie później, podczas kończącej moją wizytę w Gostyniu rozmowy, przewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Franciszek Skowronek.

Ale przedtem poznam na nowo to miasto. Jego osiągnięcia, jego plany.

— Produkcja, produkcja, i jeszcze raz produkcja. Znamy to hasło od lat. Ale człowiek chce nie tylko pracować. W perspektywie mamy także skrócenie czasu pracy. Postanowiliśmy więc postawić na zagospodarowanie wolnego czasu, na sprawy sportu i wypoczynku. I nie mamy zamiaru z tym zwlekać.

I nie zwlekają. Obok oddanego w ubiegłym roku do użytku basenu kąpielowego wyrasta cały ośrodek. Jest już kawiarnia, (trwają prace wykończeniowe tarasu) kabinki do rozbierania i szatnia, urządzenia sanitarne. Dopracowywana jest dokumentacja na hotel turystyczny na 45 — 50 miejsc. 24-hektarowy komunalny las przekształci się w park spacerowy, zagospodarowany czynem społecznym.

Będzie hala sportowa z prawdziwego zdarzenia. „Mamy swój klub sportowy Kania. W niedzielę ma ostatni mecz o wejście do klasy wojewódzkiej" — w przewodniczącym Prezydium MRN odzywa się dusza kibica. — Hala powstanie nie z inwestycji. Szukaliśmy innej drogi. Zmodernizujemy i rozbudujemy Szkołę Podstawową nr 2 przy niej stanie ta hala. Dokumentację nasza pracownia urbanistyczna już przygotowała. Mamy wykonawcę. Tylko przygotować teren pod budowę...

Oglądam miejsce pod przyszłą halę sportową, a po drodze — nowy gmach przychodni obwodowej (w budowie), nową (przepraszam: „poszerzoną i zmodernizowaną") bibliotekę i muzeum Ziemi Gostyńskiej, plac pod przyszłe budownictwo patronackie (spółdzielczość mieszkaniowa swój plan wykona już w 1973 r.), tworzone właśnie miejskie ogródki działkowe. W pobliżu cukrowni szukam grupy robotników, którzy oczyszczają właśnie Polski Rów. Rozumiem już ową dziwną nutkę, jakby drwiny, w głosie I sekretarza Komitetu Powiatowego partii na początku naszej rozmowy. Ta największa „sensacja" Gostynia przestanie być za 2 — 3 miesiące „atrakcją".

W harmonogramie prac rady miejskiej na lata 1972 — 75 w dziale gospodarka komunalna pod numerem 6 czytamy: „Nazwa zadania: rozwiązanie kwestii ścieków sanitarnych odprowadzanych do Rowu Polskiego w Gostyniu — przedłużenie istniejącej kanalizacji sanitarnej od szpitala do mostu kolejowego przy cukrowni. Termin realizacji: 1972. Koszt zadania: 350 000 zł". Rów będzie uporządkowany, zakryty, skanalizowany. Zniknie niemiła „wizytówka" powiatu.

Chętnie prezentują tu w Gostyniu to swoje, jakby nowe miasto. Ale za to o szczegółach, prowadzących do tego „NOWEGO" mówią niezbyt chętnie. „Będzie gotowe, pogadamy". Bo to wszystko robione jest „bezinwestycyjnie", „sposobem gospodarczym" lub „remontu od podstaw", przy współudziale czynów społecznych mieszkańców. Ile oznacza to kłopotów, zachodów, lawirowania wśród obowiązujących przepisów, odwagi, decyzji...

— Wiele trzeba było trudu, by doprowadzić sprawę do obecnego stanu — powie jeden z realizatorów miejskich inicjatyw. — Jakkolwiek mieliśmy moralne poparcie miejscowych władz administracyjnych i partyjnych, machina nie życiowych przepisów czyniły mur, który trzeba było przebijać uporem.

A na pożegnanie docinają: — Jeśli ktoś z was, dziennikarzy, zechce napisać coś o egzotyce, o zaskoczeniu spowodowanym innym niż ten, do którego przywykł, standardem życia, niech się pospieszy. Już niedługo po telefony na korbkę naprawdę trzeba będzie jeździć na antypody. W przyszłym roku zaczniemy budować nowoczesną, automatyczną centralę...

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Milowe kroki „pometowców"

Pięć lat — w kilka miesięcy

Wszystko wskazuje na to, że w ciągu najbliższych trzech-czterech lat poznański „Pomet" otrzyma 2,5 miliarda zł na inwestycję, pod wajając przy tym produkcję i zatrudniając 2,5 — 3000 nowych pracowników. Nie ma jeszcze w tej sprawie ostatecznej decyzji, piszę jednak o tym z przekonaniem bo wiem, że załoga zrobiła wszystko, żeby szansę tę wykorzystać. Ale po kolei...

*

O problemach wymiany starych łączy wagonowych i buforów na nowoczesne sprzęgi automatyczne, spinające pociągi na zasadzie zatrzasku, pisaliśmy już.

Dla przypomnienia; dotychczasowy system manewrowego, wciskającego się między wagony, jest nie do utrzymania, bo to i niebezpieczna praca i czynność pochłaniająca mnóstwo czasu. Nowe urządzenie pozwoli na łączenie bardzo długich pociągów, liczących ponad setkę wagonów. Konieczność wprowadzenia innowacji staje się zatem oczywista. Zresztą wiele krajów stosuje już łączenie automatyczne. Dodajmy, że zarządy kolei wszystkich krajów europejskich porozumiały się, iż jednego dnia, w roku 1981, wymienią łącza wagonowe w swoich taborach.

Porozumienie zotało zawarte, role podzielono. Pierwszy etap — wykonanie dokumentacji. Skomplikowany to problem, prace trwają od kilku lat. Kraje należące do RWPG stworzyły wspólne biuro konstrukcyjne w NRD. Podobnie postąpiły kraje Europy zachodniej — ich biuro mieści się w NRF. Natomiast produkcja łączy, po uzyskaniu dokumentacji, odbywać się będzie w poszczególnych krajach. Także i w Polsce. O ogromie zadania niech świadczą liczby: inwestycje z tym związane wyniosą w naszym kraju 4,5 miliarda złotych. Całość wydatków zwróci się po kilkunastu latach, bo nowe łącza są bardziej ekonomiczne od starych.

*

Ale co ma do tego „Pomet"? Ma i to dużo, bo przeszło połowę z całej kwoty inwestycyjnej może uzyskać właśnie poznański zakład. I właśnie o tę kwotę, wynoszącą 2,5 miliarda złotych, toczy się batalia.

Bieżący rok, według międzynarodowego porozumienia, ma być rokiem prób nowego łącza. Polsce, w ramach RWPG-owskiej kooperacji, przypadło zadanie wykonania, do września bieżącego roku 110 próbnych kompletów. Lecz dopiero jesienią ub. roku okazało się, iż nasz przemysł nie jest do tego przygotowany. W innych krajach już od pięciu lat opracowywano technologię nowej produkcji, sposoby obróbki, odpowiednio ustawiano organizację pracy, w wybranych do podjęcia tego wielkiego zadania, zakładach.

Nadrobić pięć lat w kilka miesięcy to nie fraszka. Sprawa potoczyła się szybko. Początkowo nie myślano o Poznaniu. Powierzono zadanie hucie Małapanew. Nie wyszło. Z kolei bojowe zadanie otrzymały zakłady „Mastal" w Myszkowie. Znów nie wyszło. I przyszła kolej na „Pomet".

Tutaj odpowiedzieli: — Zgoda, ale... Wykonamy próbną serię pod warunkiem, że w przyszłości cała produkcja pójdzie w naszym zakładzie. — W tej sytuacji mogli stawiać warunki, które stwarzały zakładowi wielką szansę: kilkadziesiąt tysięcy odlewów rocznie, albo inaczej licząc 25 000 ton żeliwa w ciągu roku na jedną tylko, głowną część, czyli głowicę sprzęgu! Dla „Pometu" znaczy to podwojenie produkcji, wielkie inwestycje, tysiące nowych pracowników.

*

Kiedy rozmawiam z dyrektorem technicznym „Pometu" — Józefem Piechotą, do jego gabinetu wchodzi naczelny dyrektor zakładu, Tadeusz Sosnowski. Dyrektorzy mówią o nowej produkcji z zapałem. Mówią zarazem, jakie były trudności w początkowym okresie, kiedy trzeba było nadrabiać opóźnienia. I o tym, jak podejmowali się trudnych zadań w NRD-owskich odlewniach, żeby zdobyć doświadczenia.

Trzeba było, na przykład, wyremontować omodelowanie do głowicy sprzęgu. Fachowcy z NRD przewidywali na ten cel trzy miesiące. Pojechali po metowscy modelarze do NRD i wykonali robotę w dwa tygodnie.

— Tłumaczyliśmy naszym ludziom wyjeżdżającym do NRD, jakie zadanie na nich ciąży — mówi dyrektor Sosnowski. — Stawialiśmy na patriotyzm, zaangażowanie, poznańską solidność. Stawka przecież była wielka. Z jednej strony trzeba było dotrzymać terminów w RWPG-owskiej kooperacji, z drugiej zaś zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że jeżeli nie zrobimy w terminie próbnej serii, przepadnie szansa na przejęcie w przyszłości całej produkcji. —

Jednak wygrali. Dzisiaj trwają ostatnie prace przy obróbce 110 głowic. Będą gotowe dwa tygodnie przed terminem. Wprawdzie odlane były w NRD, ale przez ludzi z „Pometu". Następna partia, która ma być gotowa w przyszłym roku, zostanie już całkowicie wykonana w Poznaniu. Zaległe pięć lat dogonili w kilka miesięcy...

*

Chodzę po halach „Pometu". Budowane w większości w latach pięćdziesiątych, dalekie są już od nowoczesności. Niedawno oglądałem zakład o podobnym profilu produkcji — śremską odlewnię. Tamte hale budowano kilkanaście lat później. Dzieli je jednak od pometowskich niemal epoka. W Śremie potężny hałas towarzyszący odlewniczej pracy ginie w dźwiękochłonnych halach. Żar, buchający z pieców i od kadzi z płynnym żeliwem, łagodzony jest pracą potężnych urządzeń klimatyzacyjnych. Pył posłusznie wędruje w górę, zmuszany do tego przez doskonałe urządzenia wentylacyjne.

Tutaj, w „Pomecie", hałas, upał i zapylenie spotęgowane są jeszcze przez panujący tłok. Brak klimatyzacji, wentylacja daleka od śremskiej. Po prostu, inne dziś kryteria stawia się budowniczym takich zakładów.

Później — w dalszej rozmowie z dyrektorami Sosnowskim i Piechotą — pytam co te 2,5 mld złotych może przynieść załodze — tej z odlewni, modelarni, obróbki? Okazuje się, że bardzo dużo. Nowe hale będą jeszcze nowocześniejsze niż w Śremie. Poprawią się nie tylko warunki pracy, ale i warunki socjalne, skoro co piąta złotówka inwesty-

Dokończenie na str 4

JAN KORZENIEWSKI

Nowoczesne i wygodne

Do okazalszych budynków administracyjnych w Poznaniu, zapewniających dobre warunki pracy, należą niedawno oddane do użytku dwa gmachy dla Prezydium WRN. Powstały one tuż obok starej siedziby Prezydium przy al. Stalingradzkiej. Na zdjęciu: budynek Prezydium WRN od strony ul. Kościuszki.

(a)

Fot. — K. Przychodzki

Usługi przede wszystkim dla ludności

Rozmowa z Jerzym Goździkiem — kierownikiem Wydziału Przemysłu Prezydium RN Poznania

— Rozwój usług jest przedmiotem znacznego zainteresowania władz partyjnych i państwowych. Wyasygnowano dodatkowe fundusze na przyspieszenie tempa ich rozwoju jeszcze w bieżącej 5-latce. Interesuje nas, jakie w tym zakresie są perspektywy dla Poznania?

— Ogólne kierunki rozwoju nakreśla uchwała VI Zjazdu partii, stwierdzająca, że pierwszeństwo mają usługi dla ludności. Jest to jeden z elementów poprawy warunków socjalno-bytowych społeczeństwa.

Uchwała zjazdowa znalazła swe odbicie w późniejszych zarządzeniach, wydanych przez poszczególne resorty. Również nasze, poznańskie plany, przewidują wyraźną poprawę sytuacji. Przykładowo: jeżeli w tym roku plan wykonania usług przez gospodarkę uspołecznioną dla ludności określono na poziomie 435 milionów złotych, to w roku 1975 — 590 milionów, a łącznie z rzemiosłem — około 1130 milionów złotych. Ostatnio, poza planem pierwotnie założonym, gospodarka uspołeczniona Poznania przyjęła dodatkowe zadania na lata 1972—75 w wysokości 122 milionów złotych.

Chciałbym przypomnieć, że średnia roczna usług na jednego mieszkańca jest w Poznaniu dwukrotnie wyższa od średniej krajowej (poznańska — 1 744 zł, krajowa — 882 zł). W roku 1975 średnia poznańska powinna wynieść 2 300 złotych.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że realizacja tych przedsięwzięć nie będzie łatwa. Podobnie jak i inne regiony kraju, również my mamy zaległości z lat ubiegłych. Jednakże w roku bieżącym daje się odczuć większa dbałość kierownictw placówek usługowych o wykonanie zadań, a także duże zainteresowanie organizacji partyjnych i związkowych przedsiębiorstw. W pierwszym kwartale plan usług wykonano.

Uważam, że główne przyczyny nie realizowania zadań w przeszłości, a zarazem przyczyny kłopotów aktualnie występujących, to brak fachowców (głównie w usługach motoryzacyjnych, budowlano - remontowych, krawieckich), niedoinwestowanie, trudne warunki lokalowe i niedostatek środków transportowych.

— Czy przewiduje się wprowadzanie w życie nowych form usług dla ludności? A jak będzie z usługami najbardziej zaniedbanymi?

— Ostatnio Wydział Przemysłu i zainteresowane piony przygotowują się do wprowadzania nowych form usług. Chcemy aby te nowe świadczenia zgodne były ze społecznym zapotrzebowaniem. Służy temu m. in. pożyteczna akcja pn. „SONDA — USŁUGI" prowadzona przez nas wspólnie z „Głosem Wielkopolskim" i Wojewódzkim Związkiem Spółdzielczości Pracy. Podobne sondy pragniemy w przyszłości przeprowadzić na Ratajach, na Grunwaldzie i w innych częściach Poznania.

Obecnie myślimy o poszerzeniu różnego rodzaju giełd usług (na wzór prowadzonych już meblarskich), o poszerzeniu zakresu usług ekspressowych, chemicznego czyszczenia dywanów z odbiorem i dostawą do mieszkań. Rozważamy powołanie do życia placówki usługowej, zajmującej się wszystkimi formalnościami związanymi z pogrzebami.

Do najbardziej zaniedbanych usług w Poznaniu należą pralnictwo i usługi motoryzacyjne. Nie pociesza nas fakt, że w Poznaniu i tak pierze się trzykrotnie więcej niż przeciętnie w całym kraju, bo rzeczywistego zapotrzebowania nie możemy nadal zaspokoić. Pralnie są rozproszone, dysponują starym parkiem maszynowym, często usytuowane są w nieodpowiednich lokalach, zbyt mało jest też pralni samoobsługowych, a te, które są, nie zawsze bywają w pełni wykorzystywane. Sytuację poprawi duża pralnia przemysłowa, której budowa powinna być rozpoczęta jeszcze w tej pięciolatce.

Podobnie z usługami motoryzacyjnymi. Tutaj, niestety, radykalnej poprawy nie będzie do końca bieżącej pięciolatki. Przewidujemy rozpoczęcie budowy dwóch nowych stacji obsługi samochodów przy ul. Głogowskiej i przy ul. Ostrowskiej (koszt każdej — 12 milionów złotych). Na Winogradach powstanie stacja obsługi „Fiata". Wzniesione będą dwa zespoły pawilonów usługowych, w których użytkownicy samochodów skorzystają z fachowej porady blacharzy, lakierników, elektryków, tapicerów itd.

— Sporo kłopotów sprawia mieszkańcom nierównomiernie rozmieszczona sieć zakładów usługowych. Chcąc poprawić ogólną sytuację trzeba będzie więc i tutaj dokonać pewnych korekt?

— Istotnie punkty usługowe skupione są w centrum poszczególnych dzielnic. Na peryferiach jest ich za mało, są też za ciasne, niefunkcjonalne. Budujemy coraz więcej placówek usługowych na krańcach dzielnic. Modernizujemy istniejące. Przyniesie to powolną wprawdzie, ale widoczną poprawę.

— Pora na podsumowanie naszej rozmowy...

— Aby wypełnić wszystkie — także dodatkowe — zadania w zakresie rozwoju usług, skoncentrujemy uwagę na sprawach inwestycji, poszukiwać będziemy nowych form rozwoju usług m. in. przez zmianę metod organizacji pracy, utrzymamy też stały kontakt z mieszkańcami Poznania. Liczymy na ich pomoc i współdziałanie.

Rozmawiał:

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 155 (8817) 1 VII 1972

SAMOLOTY MIKOJANA

Artiom Iwanowicz Mikojan — jeden z najbardziej znanych radzieckich konstruktorów samolotów bojowych — myśliwskich i myśliwsko-bombowych. Generał-pułkownik wojsk lotniczych, urodził się 23 lipca 1905 r. w Armenii. Początkowo pracował jako robotnik, a następnie po ukończeniu szkoły średniej rozpoczął studia w Wojskowej Akademii Lotniczej im. Żukowskiego w Moskwie. Jako jej absolwent przystąpił w 1937 r. do twórczej pracy pod kierownictwem N. Polikarpowa. Od jesieni 1939 r. stanął szybko na czele biura konstrukcyjnego i zaczął specjalizować się w produkcji samolotów myśliwskich noszących symbol MIG. Na znakomitych samolotach tego typu począwszy od 1951 r. latają polscy lotnicy. Piloci radzieccy właśnie na tych samolotach ustanowili szereg rekordów świata. Nieżyjący już dziś konstruktor radziecki był wielokrotnie nagradzany najwyższymi odznaczeniami państwowymi. Przypomnijmy kilka najbardziej znanych konstrukcji samolotów, które opracował Mikojan.

▲ Pierwszy samolot myśliwski MiG 1939 r. budowany był w małej serii. Załoga była jednoosobowa, uzbrojenie — 2 karabiny maszynowe, o kalibrze 7,62 mm, 1 wielokalibrowy karabin maszynowy o kalibrze 12,7 mm, prędkość maksymalna — 628 km/h, zasięg — 580 km. Używany na początku II wojny światowej. Mimo, że ze wszystkich współczesnych samolotów osiągał wówczas największą szybkość, z powodu niezadowalającego manewrowania na małych wysokościach i słabego uzbrojenia, został wkrótce zastąpiony przez nową wersję — MiG-3.

▲ Samolot myśliwski **MiG 3** był od 1942 r. produkowany seryjnie i stosowany przez pułki myśliwskie w ZSRR w walkach powietrznych z lotnictwem hitlerowskim. Prędkość maksymalna wynosiła już 680 km/h, pułap — 12.800 m, zasięg 850 km. Znacznie wzmocniono w tej wersji uzbrojenie.

▲ Pierwszy samolot o napędzie odrzutowym konstrukcji Mikojana — myśliwiec **MiG 9** zbudowany został w 1948 r. i wprowadzony na uzbrojenie radzieckich wojsk lotniczych. Napędzany był przez 2 turbinowe silniki odrzutowe RD-20 o ciągu 850 KG każdy. Jego prędkość maksymalna wynosiła 950 km/h, zasięg — 1000 km, pułap 15.000 m.

▲ Kolejną, doskonalszą wersję stanowiły **MiG-15 bis.** One to właśnie zapoczątkowały serię znanych obecnie na całym świecie samolotów odrzutowych tego typu. W latach 1948 — 1949 zostały wprowadzone na uzbrojenie radzieckich wojsk lotniczych, a następnie wszystkich armii socjalistycznych. Załoga jednoosobowa, napęd jednoturbinowy, silnik odrzutowy WK-1 o ciągu 2700 KG, uzbrojenie: 2 działka 23 mm, 1 działko 37 mm, niekierowane pociski rakietowe, 2 bomby po 100 KG, prędkość maksymalna do 1080 km/h. Były samoloty tego typu budowane w Polsce, na licencji pod nazwą LIM-2.

▲ Naddźwiękowy samolot myśliwski i myśliwsko-bombowy **MiG 19** budowany w latach 1952 — 54. W samolocie tym po raz pierwszy zastosowano usterzenie poziome, wychylane w całości (bez podziału na statecznik i ster wysokości) oraz rozwiązano naddźwiękowy chwyt powietrza do silnika. Dane m. in.: prędkość — maksymalna 1452 km/h, pułap — 1987 m, zasięg — do 2200 km. Samolot budowany w kilku wersjach — wprowadzony m. in. na uzbrojenie polskich Wojsk Lotniczych.

▲ Uniwersalny samolot myśliwski **MiG 21** o skrzydłach delta, przedstawiony po raz pierwszy na pokazach lotniczych w Moskwie w 1956 r. zrobił prawdziwą furorę. Również — budowany w kilku wersjach zaliczany do najlepszych współczesnych myśliwców na świecie. Prędkość maksymalna — 2450 km/h, pułap — 34.714 m, uzbrojenie różne w poszczególnych wersjach.

▲ **Naddźwiękowy samolot myśliwski** uniwersalny o zmiennej goemetrii skrzydeł, maksymalny kąt nachylenia (skosu) 70°, minimalny 19°. Przedstawiony został po raz pierwszy publicznie na pokazach lotniczych w Moskwie w lipcu 1967 r. (PAP)

LUDZIE

Znamienne: im silniejszy jest napór bieżących dni, tym głębiej sięga się w zakres doświadczeń minionej wojny. Istnieje w tym jakaś głęboka prawidłowość — tamten czas był okresem zbyt głębokich doświadczeń, by można było o nich zapomnieć, angażując się we współczesność.

W MON-owskiej „Bibliotece Wiedzy Wojskowej" ukazał się przekład studium wojskowo-historycznego ostatniej operacji minionej wojny — szturmu i zdobycia Berlina. Autorzy: **E. D. Worobjow, I. W. Parotkin i A. N. Szymański** w książce swej: **„Ostatni szturm (operacja berlińska 1945 r.)"**, w oparciu o archiwa tak radzieckie jak materiały zdobyte na Niemczech hitlerowskich, o prace już opublikowane, o wspomnienia dowódców — ukazują w sposób plastyczny trzy kolejne fazy tej potężnej kampanii przesądzającej o losach wojny.

Zanim mogło jednak dojść do tego triumfalnego sukcesu, poprzedzić go musiały lata walki na wszelkich frontach, prowadzących do osłabienia militarnej siły wroga. Niemały wkład w tę walkę włożyli Polacy. Jednym ze wspaniałych dokumentów tej polskiej walki jest literacki reportaż dokumentalny **Melchiora Wańkowicza — „Monte Cassino"**, jedna z najgłośniejszych książek o minionej wojnie. Właśnie ukazało się jej nowe, trzecie krajowe wydanie, ładnie graficznie o co postarał się Władysław Bryczyński, w nakładzie 30 tys. egz. co i tak nie uchroni amatorów tej świetnej pracy przed usilnym poszukiwaniem jej po księgarniach.

Całkowicie odmienny fragment zmagań wojennych, także nader ważny, ukazuje **Julian Siemionow** w powieści faktograficznej — **„Siedemnaście mgnień wiosny"** (przekład Zdzisława Romanowskiego), ukazującej kulisy ostatnich miesięcy Trzeciej Rzeszy, bezpardonową walkę o władzę wśród totumfackich Hitlera, rozbicie w naczelnych władzach NSDAP, wzajemne osaczanie się intrygami i prowokacjami, wreszcie podejmowane na własną rękę próby porozumiewania się z Dullesem (powieść tę drukowaliśmy na łamach „Głosu" — w odcinkach — dop. red).

Z książką na ty

Na różny sposób objawiała się wola walki. Pasjonującym przykładem mogą tu być wspomnienia pilota **Michała Diewiatajewa — „Ucieczka z wyspy Uznam"**, przekład Ludwika Hofmana. Zestrzelony w okolicach Konotopu przebywa w wielu obozach i wszędzie jedyną jego obsesją, jednym pragnieniem jest ucieczka. Nie udaje się to w Klein Koenigsberg, nie udaje także z podkopem w Oranienburgu, aż wreszcie, gdy przetransportowano go na wyspę Uznam, w dramatyczny sposób opanowuje tam samolot i ucieka wraz z towarzyszami.

Całkowicie nieznane polskiemu czytelnikowi dzieje walki wojennej lewicy bułgarskiej ukazuje pamiętnik obecnego ministra obrony narodowej Bułgarii **Dobriego Dżurowa** i jego żony, **Eleny „Murgasz"**. To pasmo górskie zawsze było ostoją ruchów narodowych, wyzwoleńczych, szczególnie silnie wiążąc się z najpiękniejszymi kartami bułgarskiej, niełatwej historii. Autorzy opisu ją działalność pierwszego oddziału partyzanckiego, powstałego w 1942 r., stopniowo rozrastającego się i coraz silniej zagrażającego Niemcom i ich bułgarskim popleczni-kom. Z tych oddziałów powstała pod koniec wojny 2 Sofijska Brygada Partyzancka im. Czawdara. Wspomnienia są interesujące, autorzy bowiem poza historią zradzania się i krzepnięcia ruchu partyzanckiego szeroko rysują dzieje Bułgarii w latach wojennych, nastroje polityczne, ich odmiany, akcentują społeczne tło.

Zwłaszcza wśród młodzieży szczególnie mile powitana zostanie przełożona przez Janę Rybkowskiego książeczka wspomnień genialnego konstruktora radzieckiego **Olega Antonowa — „Dziesięć razy od początku"**. Autor ukazuje tam własną drogę życiową, od pierwszych zafascynowań szybowcami i próby samodzielnej ich konstrukcji, aż po czas, gdy jako generalny konstruktor wielkiego biura doświadczalno - konstrukcyjnego tworzy wciąż nowe typy maszyn, jak choćby głośny w świecie „Anteusz". Uderza skromność autora, a zarazem imponuje jego ambicja.

Na zakończenie chciałbym kilka ciepłych słów powiedzieć o nowej książce autora z pasją penetrującego obszary historii **Z. S. Pietrasa — „Wolni i swawolni"**. Z każdą książką Pietras zaskakuje narastającym rozmachem i postępującą dojrzałością pisarza i historyka zarazem. W tej nowej powieści autor ukazuje ostatek panowania Bolesława Chrobrego i pierwszy okres rządów Mieszka II. Zdawałoby się, temat wyeksploatowany już przez Gołubiewa, Grabskiego, Parnickiego, Bunscha i innych. Pietras potrafił wszakże spojrzeć inaczej, ukazać ten czas z płaszczyzny widzenia masy społecznej, dopiero zyskującej szerszą świadomość, masy chłonnej, wrażliwej, jak każda młoda społeczność. Pietras pisze językiem bogatym, stać go niekiedy na liryzm, dramatyzuje akcję, umiejętnie rozkładając akcenty, co sprawia, iż powieść odbiera się z dużą satysfakcją.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Dywany z tworzyw sztucznych

Przemysł chemiczny — branża, w której rozwoju do niedawna mieliśmy duże zaległości, szczególny nacisk kładzie na wzrost produkcji włókien sztucznych. Na ten cel przeznacza się w bieżącym 5-leciu jedną czwartą ogółu środków inwestycyjnych resortu.

Taki kierunek nakładów dyktują potrzeby przemysłu lekkiego, któremu chemia dostarczyć musi odpowiednią ilość przede wszystkim włókien sztucznych i barwników. M. in. produkcja włókien syntetycznych zwiększyć się ma do 1975 roku 2,5 krotnie i osiągnąć 126,5 tys. ton. Efekty takie przyniosą rozbudowa toruńskiej „Elany" i gorzowskiego „Stilonu". Wzrost produkcji włókien celulozowych zapewni natomiast uruchomienie oddziału wiskozy w Tomaszowie Mazowieckim.

Rozwój przemysłu włókien chemicznych nie tylko zaspokoi potrzeby krajowego przemysłu lekkiego, ale również otworzy nowe możliwości eksportu. Rozwój ten zmierza w dodatku w równym stopniu do ilościowego zwiększenia produkcji jak i podniesienia jej poziomu jakościowego. Dotyczy to zarówno włókien przeznaczonych na tkaniny odzieżowe jak i surowce do wyrobu bardzo poszukiwanych tkanin dekoracyjnych i dywanów. (wm)

CO W TV

zobaczymy

3 - 9 VII 72

PONIEDZIAŁEK

1 17.05 — **Kino Filmów Animowanych** — program studyjno-filmowy; 17.30 — **„Teleskop"**; 17.50 — **„Kierunek — jutro"**; 18.15 — **„Echo stadionu"**; 18.45 — **„Eureka"**; 20.05 — **Letni przegląd Teatru TV** — Juliusz Słowacki — **„Mazepa"**. Reżyseria — Gustaw Holoubek; 22.05 — **„Po ratyfikacji"** — z cyklu **„W 30 minut dookoła świata"** — magazyn spraw międzynarodowych; 22.35 — **Recital fortepianowy Aleksandry Utrecht.**

WTOREK

1 10 i 20.05 — **„Carrie"** — fab. film USA od 16 l.; 16.55 — **„Droga Lecha do I Ligi"**; 17.15 — **„Nic lepszego nad wodę"** — program wiejski; 17.45 — **„TV Ekran Młodych"**; 22 — **„Przejść do błękitu"** — z cyklu „Spotkania intymne".

2 18 — **„Gdzieś w Europie"** — z kamerą przez świat: **„Kim będę jutro"**, **„Kraj rolnictwem słynący"**; 18.25 — **„Wiązka przeciwwiązce"** (Ze świata fizyki); 18.45 — **„Życie w skafandrze"** — OTV Gdańsk na ekranie; 20.05 — **„Płyną złoto nad Nigrem"** — Telewizyjny Atlas Świata; 20.35 — Wolfgang Amadeusz Mozart — **Kwartet smyczkowy C-dur**; 21.05 — **„24 godziny"**; 21.15 — **„Instytuty a praktyka"**; 21.45 — **Mały Słowniczek Kina Wersji Oryginalnej**; 21.55 (Kolor) — Kino Wersji Oryginalnej — **„Arsen Lupin"** — **„Dziewczyna o zielonych oczach".**

ŚRODA

1 10 i 20.10 — **„Wyrok"** — cz. V seryjnego filmu czechosłowackiego pt. **„Morderca"**; 16.55 — Teleferie: **„Czas w lesie"** (odc. I), **„Pewnego dnia nad urwiskiem"**, film Walta Disney'a; 18.20 — **„Teleskop"**; 18.40 — **„Z czym na camping"** — program ekonomiczny; 20 — **„Przypominamy, radzimy"**; 21 — **PKF**; 21.10 — **„Świtowid — świat i Polska"**; 21.40 — **„Nowiny muzycznej oficyny"** — **Stanisław Moniuszko w wydawnictwach muzycznych.** Reż. Jerzy Kaszycki.

2 18 — **„Nasze recenzje"**; 18.15 — **„Spotkania warszawskie"** — OTV Warszawa na ekranie; 19.45 **„Walter and Connie"** — język angielski dla początkujących; 20.05 — (Kolor) — **„Cichy bunt"** — angielski film dok.; 20.30 **„Pan Molier gra dla Was"** — (z klasyki humoru); 21.25 (Kolor) — **„24 godziny"**; 21.35 — **„Zagadkowe pisma — zapomniane języki"** — **„Zapisane w ziemi".**

CZWARTEK

1 16.55 — **„ITP"**; 17.10 (Kolor) — **„Lato nad Szprewą"** — film dokumentalny prod. NRD; 17.25 — **„Jaszczurki i kameleony"** — film włoski z cyklu „Poznajmy przyrodę"; 17.45 — **„Współcześni graficy polscy — Władysław Skoczylas"**; 18.10 — **Film krótkometrażowy**; 18.35 — **„Morskie spotkania"**; 19.05 — **„Turystyka i wypoczynek"**; 20.30 (Kolor) — **V Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu.** Koncert inauguracyjny — **„W żołnierskiej pieśni"**, w przerwie o godz. 21.25 — **Dziennik i Wiadomości sportowe.**

2 17.15 i 22.50 — **Scientist speaks** — język angielski w nauce i technice; 17.50 (Kolor) — **„Sensacyjny reportaż"** — z cyklu: „Kamera, ludzie zdarzenia"; 18.50 — **„Pięciolistna róża"** — muzyka renesansowa z miasta; 20.15 — **„Z moim udziałem"** — cz. I włoskiego programu rozrywkowego; 20.55 — (kolor) „Wikingowie" — australijski film dok.; 21.45 — (kolor) **„24 godziny"**; 21.55 — **„Program II proponuje".**

PIĄTEK

1 10 — **„Wywiad, którego nie było"** — fab. film radz.; 11.10 i 20.05 (Kolor) — Z cyklu **„Człowiek i morze"** — film dokumentalny prod. amerykańsko-kanadyjskiej pt. **„Ośmiornica"**; 16.55 — Teleferie: **„Piąte kółko"**, film z serii „Złamana strzała"; 17.50 — **"Franciszek Kostrzewski i inni"** — felieton Eryka Lipińskiego z cyklu „Historia polskiej karykatury" — cz. III; 18.15 — **„Teleskop"**; 18.15 — **„Magazyn muzyczny"**; 20.30 — **„Kraj"**; 21.10 — Teatr TV na świecie — **„Udręka"** — wg opowiadania Ivo Andrica. Spektakl TV Jugosłowiańskiej.

2 17.20 — **„Cygańska dziewczyna"** — z cyklu **„Na każdym kilometrze"** film seryjny prod. bułgarskiej; 18.25 — **„Jak maszyny liczą"**; 18.45 — **„Na szlaku"** — OTV Poznań na ekranie; 20.05 — **„Twórcy kultury"** (okiem socjologa); 20.35 — **„Spotkania z jazzem"** (odc. XX); 21.06 — **„24 godziny"**; 21.15 — **Polski film dok.**; 22 — **Język ang. dla początkujących.**

SOBOTA

1 10 i 20.15 — **„Świadectwo martwych oczu"** — czechosłowacki film fab.; 16.25 — **„Z koszar i poligonów"**; 17 — **„Plaży"** — film włoski z serii „Poznajmy przyrodę"; 17.20 — **Program filmowy**; 18 — **„Nie tylko dla pań"**; 18.20 — **„Szklane domy"** — reportaż; 18.35 — **„Pegaz"**; 22.05 — Teatr Rozrywki **„Uważaj na zakrętach"** — komedia Antoniego Marianowicza; 22.55 (Kolor) — **„Niebo"** — film baletowy.

2 18 — **„Gra orkiestra dęta Roztoczanka"** — program TV Czechosłowackiej; 18.20 — **«Nad jeziorem „Wiktoria"»** — Spotkania nad równikiem — z cyklu: „Kamera, ludzie zdarzenia"; 18.50 — **„Pięciolistna róża"** — muzyka renesansowa z miasta; 20.15 — **„Z moim udziałem"** — cz. I włoskiego programu rozrywkowego; 20.55 — (kolor) „Wikingowie" — australijski film dok.; 21.45 — (kolor) **„24 godziny"**; 21.55 — **„Program II proponuje".**

NIEDZIELA

1 7.45 — **TV Kurs Rolniczy** — **„Lato 72"**; 8.20 — **„Przypominamy, radzimy"**; 8.30 — **„Nowoczesność w domu i zagrodzie"**; 8.55 — **„Edyta"** — film z serii „Stawka większa niż życie" (odc. II); 10 — **„W cztery świata strony"** — odc. XIV — **„Australia"**; 10.45 — **„Książ i Tatarzy"** — bułgarski film fab.; 12.25 — **„Czas i ludzie"** — program studyjno-filmowy „Przepłynąłem Kanał La Manche" — czechosłowacki film fab.; 13.40 — **Gra Orkiestra TV Katowice**; 14.05 — **„Przemiany"**; 14.35 — Dla dzieci — Jan Wilkowski **„Ula i gwiazdy"** z cyklu „Ula i świat"; 15 — **PKF**; 15.10 — **„Spotkanie po latach"** — program TV Czechosłowackiej; 15.50 — **„Piórkiem i węglem"**; 16.15 — **„Monachium przed Igrzyskami 1972"**; 16.45 — **„Siedem milionów"** — angielski film fab.; 17.45 — Film muzyczny TVP — Premiera miesiąca nr 9 **„Komu piosenkę"**; 18.30 — **„Tele-echo"**; 20 — **„Profesor i jego uczniowie"** — spotkanie z Janem Marcinem Szancerem; 20.30 — **V Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu.** Koncert finałowy — **„Powędruj piosenko żołnierskim szlakiem".** W przerwie około godz. 21.25 — **„Magazyn sportowy".**

2 14.50 — **„Sport i zabawa"** — program dla dzieci; 15.50 — **„Ścigana"** — Divertimento — program rozrywkowy Jeremiego Przybory; 16.50 — **„Ilustrowany Przewodnik do Tatr"** z cyklu „Encyklopedia Tatrzańska"; 17.20 — **„Jacy jesteśmy Polacy"** — Melchiora Wańkowicza — próba odpowiedzi; 17.45 — **„Śmierć biurokraty"** — kubański film fab.; 20.05 — **„Ogród Luizy"** — Estrada Poetycka Andrzej Bursa; 20.45 — **„Cytadela odpowie"** — bułgarski film fab.

CODZIENNIE w programie 1 i 2: **Dobranoc** — 19.20; **Dziennik** lub **Monitor** 19.30. (b)

Milowe kroki „pometowców"

Dokończenie ze str. 3

cyjna idzie na budowę zaplecza socjalnego. Dotychczasowa kadra uzyska też możliwość szybszego awansu. Przecież przybędzie prawie trzy tysiące nowych pracowników. Skorzysta też miasto, poprzez inwestycje towarzyszące: budynki mieszkalne i socjalne.

Sporo będzie także niewymiernych efektów. Produkcja sprzęgów wymaga stosowania najnowocześniejszych metod odlewniczych, na światowym poziomie. A więc i tutaj — awans zakładu.

Rozmawiam jeszcze z inżynierem Bogusławem Gębalą — kierownikiem biura projektowego sprzęgów. Właśnie wrócił z Sofii z narady konsultacyjnej nad dokumentacją. Polacy zgłosili 60 poprawek, kilka zgłosili Czesi, natomiast przedstawiciele innych krajów nie mieli uwag. Świadczy to chyba też o solidności pometowskich specjalistów.

*

Opuszczając „Pomet", próbuję podsumować wrażenia. Dyrektor powiedział, że dla kierowniczego aktywu, ta nowa, nieznana dotychczas produkcja oznacza wiele dodatkowych obowiązków i zwiększoną odpowiedzialność. Mimo to są dobrej myśli. To jest zapowiedź powodzenia.

JAN KORZENIEWSKI

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A
1 VII 1972 Nr 155 (8817)

ANDRZEJ ZEYLAND

WYSPY SZCZĘŚLIWE

Rozległ się śmiech.

Heniusinek sukinsynek! — rżał Wojtas. Raptem wyprężył się i zasalutował:

— Czołem, koledzy! Sukinsyn Heniuś melduje swoje przybycie i prosi najpokorniej o łaskawe przyjęcie do...

Dalsze słowa Wojtasa zagłuszył ryk śmiechu. Ten jak już coś wymyśli! Nareszcie coś się działo w tej cholernej budzie. Brawo, Wojtas!

Wojtas kręcił się w kółko i klaskał w dłonie.

Była to druga twarz, którą Heniek zaczynał poznawać wśród drelichów: Okrągła i spocona o wypukłych niespokojnych oczach.

Bartek chwycił się za boki.

— Powtórz!

Heniek pochylił głowę i poczuł piekący ból ucha. Poleciał na Wojtasa. Ten odepchnął go z powrotem na Bartka. Bartek poprawił i Heniek poleciał raz jeszcze w stronę innego drelicha. Poczuł krew w ustach. Upadł. Podniósł się.

— Powtórz! — usłyszał przed sobą głos Bartka a za sobą chichot Wojtka. Drelichy otaczały ich ciasnym kołem. Podniósł pięści, ale znów dostał w ucho. Triumfujący uśmieszek Bartka zatańczył mu przed oczami. Dopiero teraz się uśmiechał! Żeby choć jeden raz trafić go w zęby. Rozpłaszczyć mu ten uśmieszek, wykrzywić mu go w drugą stronę, a potem usiąść gdziekolwiek bądź, oprzeć chwiejącą się głowę, położyć się. Skąd ta krew? Z nosa czy z ust? Żeby być szybszym. Olek pokazywał mu kiedyś kilka chwytów dżudo, ale nie mógł sobie teraz przypomnieć żadnego. Zresztą nikt się na niego nie rzucał; po prostu podawano go sobie jak piłkę z rąk do rąk. Któryś kopnął. Drugi poprawił. Jeden dobrze wymierzony... Szuka triumfująco wykrzywionej twarzy Bartka... cios.

Jest przecież wyższy od niego. W głowie huczy jak w pustym dzbanie. I oni stoją tak blisko. Nie ma się o co oprzeć.

— Powtórz!

A więc tam. Mierzy pięścią w stronę głosu Bartka i znowu śmiech. Drelichy rozstępują się i milkną. Heniek podnosi ciężko głowę. Chce mu się beczeć. Wysokie buty z cholewami w lekkim rozkroku. Czyje to buty? Poznaje małą twarz Żyrafy: odstające uszy i miękki nos boksera.

— Który?

Heniek już stoi. Szuka twarzy Bartka, Wojtka, przelatuje wzrokiem po wymiętych drelichach.

— Który cię uderzył? — powtarza pytanie Żyrafa.

Nareszcie odnajduje pogardliwie odtętą wargę. Wystarczy palcem wskazać, ale za chwilę Żyrafa wróci do swego boksu i zabawa rozpocznie się od nowa. Mamisynek. On im pokaże mamisynka, sukinsyna. Czerwona kapka spada na podłogę. Wyciera ręką nos. Byleby ustało to kręcenie w głowie. Do jutra powinno. Pokaże. Tylko się wyspać.

— Potknąłem się.

— Zaprowadzić go do łazienki. Za pięć minut zbiórka. — W głosie Żyrafy nie ma gniewu.

Za pięć minut idą na kolację. Trzeba się spieszyć. Gdzie ta łazienka? Ktoś zaprowadza go do wąskiego pomieszczenia o emaliowanej rynnie i kilku kranach nad nią. Czyjaś ręka odkręca kurek prysznicu i woda leje się na głowę Heńka. Już sam odkręcił drugi, właściwy. Woda zachlupotała w rynnie. Pochylił głowę i nagle, dotykając palcami policzków, nosa, rozciętej wargi a potem mokrego drelichu na piersiach, przeraził się: „A może i ja nie mam już twarzy?"

Ogarnęło go przemożne uczucie senności. Zwalić z grzbietu te mokre szmaty i znaleźć się jak najprędzej pod świeżo pościeloną kołdrą. Mały srebrnoskrzydły samolot czeka za bramą gotowy do startu. Rozlega się dzwonek; zaraz po nim stłumiony przez trampki tupot nóg. Zbiórka w korytarzu. Z dwuszeregu występuje Bartek. Melduje stan i gotowość grupy do wymarszu. Żyrafa odwraca się. Ma plecy jak transparent. Upragniony zgrzyt klucza w zamku, chrzęszczący pod stopami żwir, sześć kamiennych stopni i znowu drzwi. Po przejściu progu drelichy rzucają się do stołów.

— Dyżurni!?

(cdn)

Sporty obronne także domeną młodzieży akademickiej

30 czerwca zakończyły się w Ostrowie Wlkp. finały V Studenckiej Spartakiady Sportów Obronnych.

W trzydniowych zawodach rozegrano trzy zasadnicze konkurencje: letni trójbój obronny, zawody strzeleckie i sztafety wieloboju sprawnościowego.

W trójboju obronnym kobiet indywidualnie zwyciężyła Jolanta Kozłowska (Politechnika Gdańska) przed Ireną Matelską i Hanną Szeninng (obie WSN Bydgoszcz). Zespołowo wygrała drużyna WSN Bydgoszcz przed AGH Kraków i WSWF Poznań.

W trójboju obronnym mężczyzn indywidualnie zwyciężył Krzysztof Prochowicz (AGH Kraków) przed kolegą uczelnianym Stefanem Małyniakiem oraz Józefem Ziubrakiem (WSWF Poznań). Drużynowo zwyciężyła AGH Kraków przed Politechniką Gdańską i Uniwersytetem Lubelskim.

Zawody strzeleckie odbyły się tylko w konkurencji mężczyzn. Wygrała WSN Szczecin przed filią Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku i AGH Kraków.

Sztafety wieloboju sprawnościowego wśród kobiet przyniosły zwycięstwo WSWF Poznań przed WSN Bydgoszcz i WSWF Wrocław. Wśród mężczyzn zwyciężyła WSWF Poznań przed WSN Bydgoszcz i WSWF Wrocław.

W łącznej klasyfikacji kobiet pierwsze miejsce zdobyła WSN Bydgoszcz przed WSWF Poznań i AGH Kraków, a w konkurencjach mężczyzn — WSWF Poznań przed AGH Kraków i FUW Białystok.

dalekopisem

MISTRZOSTWA ŚWIATA ŻEGLARZY

W Anzio (Włochy) odbywają się mistrzostwa świata olimpijskiej klasy „Finn". Doskonale spisuje się Szwed Lennard Gustaffson, który zwyciężył w trzecim wyścigu przed broniącym tytułu Brazylijczykiem Jorge Bruderem. W drugim wyścigu Gustaffson był drugi, ustępując jedynie brązowemu medaliście z Acapulco — Fabio Albarelli. W regatach uczestniczy 100 żeglarzy z 26 krajów.

POLSKIE KOSZYKARKI NA III MIEJSCU

W Tarente (Włochy) zakończył się międzynarodowy turniej koszykówki juniorek. W ostatnich meczach Polska pokonała Jugosławię 60:56 (36:25), a Włoszki niespodziewanie wygrały z CSRS 66:65 (35:33). W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęły koszykarki CSRS (209—188) przed Włoszkami (177—177) oraz Polkami (175—178).

KTO Z KIM GDZIE ?

SOBOTA

Godz. 10 i 16.30 — **Drużynowe, lekkoatletyczne zawody o mistrzostwo II ligi** z udziałem Burzy i Budowlanych z Wrocławia, Oleśniczanki z Oleśnicy, Stadionu z Zielonej Góry oraz Orkanu, Warty, Olimpii i Energetyka z Poznania. Stadion im. 22 Lipca.

Godz. 15 — **Mistrzostwa okręgu w wioślarstwie** z udziałem reprezentantów Lipska. Jezioro Maltańskie.

Godz. 18 — **Rewanżowy mecz finałowy o Puchar Polski** w piłce nożnej na szczeblu wojewódzkim. Boisko przy ul. Rolnej.

Zmarł Ryszard Marzec

W Poznaniu zmarł po krótkiej chorobie, w wieku 40 lat, trener sekcji hokeja na trawie WKS Grunwald — Ryszard Marzec, zasłużony Mistrz Sportu, odznaczony brązowym i srebrnym medalem za wybitne osiągnięcia sportowe. Marzec, dwukrotny nasz reprezentant na Igrzyskach Olimpijskich, bronił barw Polski w 61 spotkaniach międzypaństwowych.

Grunwald mistrzem WP juniorów

Wczoraj, w trzecim dniu mistrzostw Wojska Polskiego w piłce ręcznej juniorów, odbyły się spotkania decydujące o tytule mistrzowskim.

Najciekawszym był mecz zespołów Grunwaldu i Śląska. Już w pierwszych minutach spotkania szczypiorniści poznańscy grali szybko i dokładnie, obejmując prowadzenie 6:2. Po przerwie drużyna Grunwaldu zwiększyła jeszcze przewagę, wygrywając ostatecznie 17:10. Bardzo dobrze w tym meczu zagrał zdobywca 7 bramek **J. Kuleczka** oraz **Zawieja** w bramce. Tak więc zespół Grunwaldu, nie przegrywając żadnego pojedynku zapewnił sobie ostateczne zwycięstwo w turnieju i puchar Głównego Inspektoratu Szkolenia MON.

W meczu o 3 i 4 miejsce walczyły drużyny Lublinianki i Wawelu. Po wyrównanej grze zwyciężyła Lublinianka 13:10, do przerwy 6:4.

Ostateczna klasyfikacja mistrzostw:

Grunwald	6	55:28
Śląsk	4	33:28
Lublinianka	2	30:41
Wawel	0	22:43

Pływalnia w Parku Kasprowicza

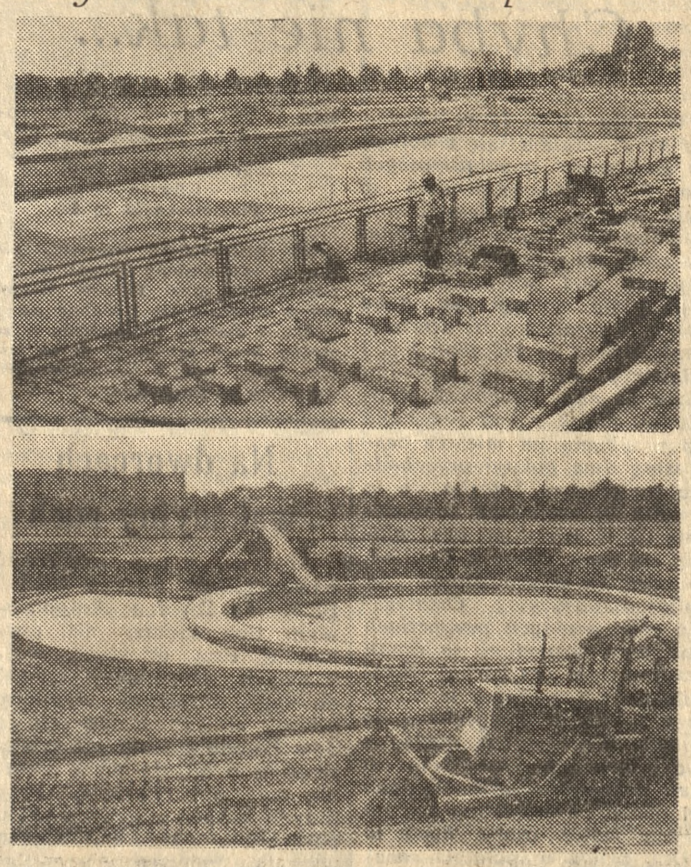

Mieszkańcy Grunwaldu, Łazarza, Górczyna i innych dzielnic Poznania z niecierpliwością czekają na otwarcie kąpieliska w Parku Kasprowicza. Obiekt ten oddany ma być do użytku 22 Lipca br. Podobnie jak na pływalni przy ul. Chwiałkowskiego, kąpielisko w Parku Kasprowicza dysponować będzie dużym basenem o rozmiarach 50×20 metrów (zdjęcie górne), mniejszym przeznaczonym głównie do nauki pływania oraz brodzikiem dla najmłodszych (zdjęcie dolne). Obszerne trawiaste tereny wokół basenu będzie można wykorzystać jako miejsce do opalania się. Przewiduje się również, że woda w basenach będzie podgrzewana. Tak więc, jeśli wykonawcy dotrzymają słowa, już na święto 22 Lipca otrzymamy piękny obiekt sportowo-rekreacyjny. (s)

Fot. (2) — K. Przychodzki

Praca Nauka

Tynkarzy na elewację — przyjmę. Praca stała. Zgłoszenia codziennie w godz. 16—17 na budowie, ul. Grunwaldzka 43a, narożnik ul. Niecałej. 18287g

Pracownika na stałe do ogrodnictwa przyjmę. Bukalski, Poznań, Umółtowska narożnik Lechickiej. 18297g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurków na. Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 17737g

Sprzedaż

Pustaki stropowe, ceramiczne Akermana odbiorcom indywidualnym dostarcza Zakład Ceramiki Budowlanej, mgr Eugeniusz Skura, Gryfów Śląski, pow. Lwówek Śl. 611-K2

Sprzedam pasiekę 25 rojów piec centralnego ogrzewania 0,8 m³. Poznań, tel. 67-36-89 17918g

Sprzedam zbiór znaczków. Świetlana 28 m. 1, po godzinie 15. 16752g

Sprzedam motocykl „Ariel" 500 ccm na chodzie, cena 5 000 zł. E. Siedlarz, Buk, Generała Świerczewskiego 12. 16754g

Sprzedam maszynę krawiecką Singer. Prądzyńskiego 22 m. 9, po godzinie 16. 16775g

Akordeon Weltmeister 96-basowy, 9 registrów, okazyjnie sprzedam. Walczak — Poznań, plac Młodej Gwardii 10 m. 15. 16832g

Nowy balans sprzedam 4,5 tony nacisku. Adres wskaże „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 16879g.

Sprzedam piec kaflowy, pokojowy, przenośny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 16849g.

Sprzedam fikus 2 m, rozgałęziony. Tel. 440-90, do godz. 14. 16905g

Sprzedam Pannonię 250 Gnieźnieńska 59. 16911g

Sprzedam maszynę do pisania, szeroki wałek. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 16922g.

Płetwonurka skafander „suchy" sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 16851g.

Sprzedam piec kuchenny westfalkę. Skryta 7 m. 1. 16803g

Sprzedam fortepian marki Roloff. Adres wskaże „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 17176g.

Doga — sukę, 2 lata, czarną sprzedam (medalistka) Poznań, Rynek Łazarski 8 m. 8, po godz. 16. 17227g

Domek campingowy nierozbieralny 7 × 2,30 sprzedam. Pobiedziska, Goślińska 23, Wiechno. 17204g

Sprzedam barak (drewniany), mieszkalny, 80 m². Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 17246g.

Sprzedam okazyjnie Junaka z oryginalną nową przyczepką. Zygmunt Ciupek, Bolechowo, ul. Dworcowa 20 m. 3, po godz 15. 17239g

Samochody

Syrenę wygraną, Loteria, sprzedam. Cena normalna. Lisiecki, Gniezno, Roosevelta 65 m. 3. 16824g

Sprzedam Syrenę 101, parking. Dworzec Zachodni. 17001g

Sprzedam Mercedesa 170 V w częściach. Poznań, ul. Piechocińska 29, od godz. 16 17193g

Sprzedam Skodę 1101. Weigt, Leszno, Okrzei 38. 491p

Sprzedam przyczepę rejestrowaną, nadającą się do trakcji konnej, stan dobry. Franciszek Kinal. Wielkawieś 27. 488p

Sprzedam Moskwicza-408. Wągrowiec, tel. 528, godz. 19—21. 17261g

POZNAŃSKIE POWIATOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO w SWARZĘDZU

uprzejmie zawiadamiają PT Klientów, że uruchomiły

NOWĄ FORMĘ USŁUG DLA LUDNOŚCI

WYKONUJEMY PRACE W ZAKRESIE

INSTALACJI WODNO - KANALIZACYJNEJ I CENTRALNEGO OGRZEWANIA.

Zamówienia należy składać w Zakładzie Usługowym w Swarzędzu, ul. Dworcowa 1, codziennie od godz. 7 — 17 lub w Punkcie Przyjęć, Swarzędz, ul. Czerwonej Armii 8 — codziennie w godz. 7—8, lub 13—14.

30-K2

Lokale

Bydgoszcz pokój z kuchnią na przedmieściu parter, słoneczne, tereny zalesione przystanek MPK, sklepy na miejscu, zamienię na Poznań. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 16997g.

Koszalin kwaterunkowe samodzielne dwa pokoje z wygodami zamienię na pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 16989g.

Młode małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju umeblowanego lub nieumeblowanego z używalnością kuchni od 1. IX. 1972 r. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 17003g.

Panią na wspólny pokój przyjmę. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 17021g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-4 nowe, Winogrady, trzypokojowe, na większe ewentualnie willowe, niewykluczone stare budownictwo, tylko z c. o. Oferty tel. 561-07. 18188g

Zamienię mieszkanie 4-pokojowe z przynależnościami w centrum, III ptr., na dwa mieszkania po 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 18072gpr.

Młody lekarz szuka natychmiast niekrępującego pokoju (c. o., łazienka), chętnie Poznań-Grunwald. Dyszkiewicz, Katowice, 3 Maja 31 m. 4. 633-K2

Zamienię mieszkanie willowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka 64 m², piece na podobne o mniejszym metrażu, w nowym budownictwie. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 17189g.

Małżeństwo z dwuletnim dzieckiem, członkowie spółdzielni poszukuje niekrępującego pokoju. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 17031g.

Zamienię M-3 spółdzielcze 41 m², I ptr., komfort, koło Rynku Wildeckiego, na M-3 — Łazarz lub Jeżyce. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 17203g.

Zamienię kwaterunkowe pokój, kuchnia, łazienka, c. o., centrum na równorzędne dwu lub jednopokojowe inna dzielnica. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 17225g.

Nieruchomości

Gospodarstwo około 25 ha kupię. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 17019g.

Wągrowiec, sprzedam domek jednorodzinny trzypokojowy, kuchnia, łazienka, dom gospodarczy z garażem, rok budowy 1964. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 17033g.

Sprzedam 0,5 ha ziemi. Dudziak, Tarnowo Podgórne, 25 Stycznia 1. 17065g

Kupię domek we Wrześni lub okolicy. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 17068g.

Dom z zabudowaniami gospodarczymi, ogród 0,5 ha przy komunikacji miejskiej, zamienię na domek 1-rodzinny, wzgl. sprzedam. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 17283g.

Piękna willa wolnostojąca 5-pokojowa — dzielnica Jeżyce, 900.000 zł; atrakcyjna willa bliźniacza 4-pokojowa, 750.000, dzielnica Grunwald; willa parterowa wyłączona, wolna, 5-pokojowa, 550.000, dzielnica Łazarz. Podolany! Połowa nowego atrakcyjnego domu bliźniaczego 450.000, nowa wolnostojąca, 4-pokojowa z ogrodem 350.000, inna w stylu góralskim przy lesie letniskowym, 300.000 — poleca Adamski, Poznań, Matejki 33a. 18293g

Parcelę campingową 750 m² nad Jeziorem Kierskim sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 16453g.

Gospodarstwo z domkiem do 2 ha lub domek z ogrodem wydzierżawię z prawem pierwokupu okolice Szamotuł. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 16887g.

Sprzedam ½ domu 50.000 zł. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 16880g.

Kupię domek w okolicy Poznania. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 16771g. 18279g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym

„AGROMA" W POZNANIU

ul. Katowicka 1

zawiadamia wszystkich p. t. klientów, że z dniem 1 lipca br. nastąpiła

ZMIANA NUMERÓW TELEFONÓW w naszym Oddziale w Lesznie, ul. Narutowicza 6b.

Z dniem 1. VII. br. obowiązywać będą następujące numery:

24-55, 24-56.

5900-K1

Różne

Art. motoryzacyjne poleca nowo otwarty sklep — Poznań, ul. Szewska 9. 17551g

Wypożyczalnia najmodniejszej garderoby ślubnej, nakryć do chrztu. Mickiewicza 20. 17285g

Dr Paszkowski, specjalista w chor. skórnych i wenerycznych, przyjmuje: Poznań, Matejki 51, godzina przyjęć 9—19. 16556g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 12216g

Matrymonialne

Wdowa, lat 61, pozna inteligentnego wdowca, do lat 65. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 496p.

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo". Poznań, Libelta 39 — poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Dysponujemy ofertami zagranicznymi. Czynne godz 15—19. 18279g

W jutrzejszym losowaniu „KOZIOŁKÓW" trzykrotna szansa. Ponad 500.000,— zł lub jedna z 66 nagród dodatkowych oraz premia na końcówkę banderoli. 5886-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46 — przyjmie od 1 lipca 1972 roku dla budowy Zakładów Mięsnych w Kole realizowanej przy współudziale firmy zachodnioberlińskiej „Berlin - Consult" — na korzystnych warunkach płacowych następujących — **ROBOTNIKÓW KWALIFIKOWANYCH:**

- **40 cieśli budowlanych,**
- **28 murarzy - tynkarzy,**
- **40 zbrojarzy,**
- **27 betoniarzy,**
- **16 brygadzistów w wyż. wym. zawodach,**
- **65 pomocników w wyż. wym. zawodach.**

Zgłaszający się fachowcy winni przedłożyć świadectwo pracy, świadectwa zawodowe, zaświadczenia kwalifikacyjne, opinie z pracy z okresu 5 lat oraz zaświadczenie lekarskie o zdolności do pracy w zawodzie.

Zgłoszenia w tym zakresie przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPBP nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 46, II piętro, pokój 16 oraz kierownictwo budowy Zakładów Mięsnych w Kole, ul. Toruńska. 5750-K1

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 — przyjmie do pracy zaraz:

- **STRAŻNIKÓW do Straży Przemysłowej** na dogodnych warunkach płacowych,
- **ŚLUSARZY REMONTOWYCH do Działu Gł. Mechanika,**
- **ŚLUSARZY OGÓLNYCH do Działu Energetyczno - Instalacyjno - Cieplnego,**
- **TOKARZY - FREZERÓW do Działu Gł. Mechanika i Zakładu Doświadczalnego,**
- **SZLIFIERZY na automaty,**
- **TOKARZY na automaty,**
- **KOWALI,**
- **PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych do przyuczenia w określonym zawodzie** (konieczność ukończenia 18 lat).
- **PRACOWNIKÓW do transportu wewnętrznego.**

Warunki płacy i pracy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego — Poznań, Krańcowa 9, pokój nr 3.

Dojazd tramwajami linii 6—8 i 19. 5398-M1

Dnia 28 czerwca 1972 r. zmarł

EUGENIUSZ TOMKOW

mistrz krawiecki,

długoletni pracownik PKP Ośrodka Socjalno - Bytowego w Poznaniu, odznaczony wieloma odznaczeniami bojowymi polskimi i radzieckimi.

W osobie Zmarłego tracimy wybitnego fachowca i dobrego kolegę.

Rodzinie Zmarłego składają wyrazy głębokiego współczucia

Ośrodek Socjalno - Bytowy
Rada Zakładowa ZZK

Pogrzeb odbędzie się we Wrocławiu 18398g

Dnia 28 czerwca 1972 roku, zmarł

mgr RYSZARD PODGÓRNIAK

adiunkt naukowo - badawczy Zakładu Użytkowania i Ochrony Wód Powierzchniowych Oddziału Instytutu Gospodarki Komunalnej w Poznaniu, sumienny, wzorowy i ofiarny pracownik.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lipca 1972 r. o godzinie 16 na cmentarzu przy ul Lutyckiej.

Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja Instytutu i Kierownictwo Oddziału Rada Zakładowa, POP i współpracownicy 5934-K1

Dnia 28 czerwca 1972 r zmarła ukochana żona, matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 66

PELAGIA GÓRNIAK

z domu Wojciechowska

o czym zawiadamia
w głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 lipca br. o godz. 15.30 na cmentarzu na Starołęce.

Poznań, ul. Kilińskiego 4 m. 8. 18395g

Dnia 29 czerwca 1972 r. zmarł

FRANCISZEK BAIER

st. referent Państwowego Biura Notarialnego w Ostrzeszowie.

Zmarły był sumiennym i cenionym pracownikiem.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lipca 1972 roku o godz. 14.45 w Ostrzeszowie.

Kierownictwo Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu 18396g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 czerwca 1972 r. zakończył swój pracowity żywot, przeżywszy lat 78, mój mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek

ANTONI RÓŻAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lipca br. o godzinie 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Szewska 11 m. 13. 18411g

---

† W dniu 29 czerwca 1972 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 50, pozostawiając nas w głębokim smutku nasz drogi syn, brat, wujek i narzeczony

JAN MARCINKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 lipca br. o godzinie 12.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamiają

rodzina i narzeczona 18401g

Dnia 29 czerwca 1972 r. zmarł

JAN MARCINKOWSKI

W Zmarłym tracimy cenionego i długoletniego pracownika oraz serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lipca br. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

Rada — Rada Zakładowa — POP — Zarząd oraz współpracownicy Spółdzielni Pracy „Metal-Trakcja" w Poznaniu 18426g

---

† Dnia 29 czerwca 1972 roku zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 83, nasza kochana matka, teściowa i babcia, śp.

PELAGIA BAUMANN

z domu Smolarkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 2 lipca br. o godz. 15 w Wirach.

W żałobie pogrążona

RODZINA

Luboń 4, ul. Podgórna 42. 18463g

---

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 29 czerwca 1972 r. po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., odszedł od nas mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść, brat i szwagier, przeżywszy lat 66, śp.

JÓZEF SZCZEPANIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 lipca br. o godz. 11.10 na cmentarzu na Górczynie.

Żona, córka, syn, synowa i rodzina

Poznań, ul Palacza 98 m. 2. 18437g

---

† W dniu 30 czerwca 1972 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Olejami św., mój najdroższy mąż, troskliwy ojciec, brat, szwagier i zięć

RYSZARD MARZEC

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 lipca br. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną

Poznań, Chudoby 3 m. 9. 18456g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Olgierd Błażewicz, Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbilut Sęk, Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski. ● Telefony: centrala 500-41, łączy wszystkie działy (informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 652-18. Redaktor naczelny — 454-09. Zastępca red naczelnego — 652-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31. ● Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" ● Biuro Ogłoszeń — Poznań Grunwaldzka 19, telefony: 659-16 i 500-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ● Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. ● Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań Zwierzyniecka 3. ● Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł), półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmuje: do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPiK „Ruch", Poznań, Zwierzyniecka 9 na konto PKO nr 5-6-151; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-4

LIPIEC
1
Sobota

Haliny, Mariana

Słońce 3.32—20.20

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Niewidzialna kochanka".

NOWY — g. 19 „Sługa dwóch panów".

MARCINEK — g. 17 „Czy Pacydło to Straszydło".

KINA

KDF MUZA — g. 15.30 „Film o miłości" (węg. 16 l.), g. 18, 20.15 „Pamiętnik szalonej gospodyni" (USA 18 l.).

KDF PAŁACOWE — g. 10 i 15 „Żółta łódź podwodna" (ang. 14 l.), g. 17 s. zamkn., g. 20 „Zmierzch bogów" (wł.-NRF 18 l.).

APOLLO — g. 10, 13, 16.30, 19.30 „Tora! Tora! Tora!" (ameryk.-jap. 14 l.)

BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Anonimo Veneziano" (wł 16 l.).

GONG — g. 10, 12, 14 „Pippi" (szw. 7 l.), g. 16, 18, 20 „Seksolatki" (pol. 16 l.).

GRUNWALD — g. 19.30 „Zabijcie czarną owcę" (pol. 16 l.).

GWIAZDA — g. 16 „Nowa misja korsarza" (fr. 11 l.), g. 18, 20 „Bandyci w Mediolanie" (wł. 16 l.).

KOSMOS — g. 19 „Hajducy" (rum. 14 l.).

MALTA — g. 16 „Czarodziej Farbio" (fr. 11 l.), g. 18, 20 „Agent nr 1" (pol. 14 l.).

MINIATURKA — g. 15.30 „Wakacyjne przygody" (radz. 9 l.), g. 17.30, 19.30 „Żołnierz królowej Madagaskaru" (pol. 16 l.).

OLIMPIA Kino Letnie (korty tenisowe KS Olimpia) — g. 20.30 „Lew w zimie" (ang. 14 l.).

OSIEDLE — g. 17.30 „Jezioro starej sowy" (NRD 11 l.), g. 19.30 „Skok" (pol. 16 l.).

PANCERNIAK — g 18 „Spartakus" cz. I i II (USA 16 l.).

PRZYJAŹŃ — g. 15.30, 18, 20.15 „Unkas, ostatni Mohikanin" (rum. 11 l.).

RIALTO — g. 15, 17.30, 20 „Smak zemsty" (hiszp.-wł. 16 l.).

RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 15, 17 „Przygody misia Yogi" (USA 7 l.), g. 19.30 „Życie rodzinne" (pol. 18 l.)

SCALA — g. 16, 18 „Przygody małej wydry" (USA 7 l.), g. 20 „Raj na ziemi" (pol. 14 l.).

WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Wyzwanie dla Robin Hooda" (ang. 11 l.), g. 18, 20.15 „Słoneczniki" (wł. 14 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16, 18.30 „Mayerling" (fr. 14 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Człowiek orkiestra" (fr. 16 l.), g. 22.15 „Dzieciństwo, powołanie i pierwsze przeżycia Giacomo Casanovy z Wenecji" (wł. 16 l.).

WRZOS (Luboń) — g. 14.30 „Michał Waleczny" (rum. 14 l.), g. 17, 19 „Smak zemsty" (hiszp. 16 l.).

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Brylanty pani Zuzy" (pol. 16 l.).

FOTOPLASTIKON — g. 13—20 „Podróż po Europie" cz. I.

DYŻURY

SZPITALE: interna, chirurgia ogólna, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krysiewicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chełmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 566-66

Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyżury nocne) Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel 540-93.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 7.30 Muzyka; 8.08 Co słychać w Polsce... na świecie; 8.30 Koncert życzeń; 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 Muzyka ludowa Kanady; 9.20 Kompozytor tygodnia — F. Schubert — Pieśni; 9.47 J. S. Bach — II Konc. Brandenburski f-dur; 10.05 „Znajomi z widzenia" — fragment książki; 10.25 Turniej instrumentalistów; 10.50 Lekarz przypomina — rozmowa z dr J. Miwskim; 11 Muzyczny przewodnik po Kanadzie; 11.49 ABC rodziny; 12.25 Z lubelskiej fonoteki muzycznej; 13 Przeboje starej Warszawy; 13.20 Rosyjskie pieśni i tańce ludowe; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej"; 14 Czy znasz tę książkę; 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 15.05 Radioferie na szlaku letniej przygody; 16.05 „Czas i ludzie"; 16.20 600 sekund piosenki żołnierskiej; 16.30 Popołudnie z młodością; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 „Bawmy się razem"; 19.30 Wędrówki muzyczne po kraju; 20.30 Miniatury rozrywkowe; 21 Podwieczorek przy mikrofonie; 22.30 W 80 minut dookoła świata; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 „Jaki powinien być kierownik"; 8.55 Dwie melodie warmijskie; 9 Muzyczny weekend; 9.35 Ludzie dobrej roboty; 9.55 Ocean piosenki; 10.25 Teatr PR: „Opowieść świętojańska"; 11.15 Wiązanka melodii; 11.25 Koncert chopinowski; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 Gra ork. P. Mauriata; 13.40 „Gra szklanych paciorków" — pow.; 14.05 „Prezentujemy nowości radzieckiej muzyki rozrywk.; 14.30 Mały relaks: „Taka jest twoja żona" — humoreska; 14.45 Światowe przeboje po polsku; 15 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 15.25 Kompozytor tygodnia — F. Schubert; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.13 Pablo Casals gra na wiolonczeli; 17.25 „Grająca szafa"; 17.55 Radioexpress" 18.10 „Listy spod lipy" — felieton; 18.20 „Widnokrąg" — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język francuski; 19.31 „Matysiakowie"; 20.01 Recital tygodnia — wyk. Jascha Heifetz — skrzypce; 20.31 Samo życie; 20.41 Nuty, nutki; 21.11 Przegląd filmowy „Kamera"; 21.26 Miniatury dawnych mistrzów; 22.33 Muzyka; 22.45 Radiovariete; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Muzyczna poczta UKF; 8.35 Mój magnetofon: 9 „Przygody księdza Browna" — pow.; 9.10 Jazz, czy nie jazz; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 Muzyczne repetytorium z Szekspira; 10 A. Vivaldi — XII Koncert G-dur op. 4; 10.15 W rytmie twista; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Wybraniec" — pow.; 12.25 Za kierownica; 13 Na szczecińskiej antenie; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.30 „Tylko jedna ziemia" — rep. 15.45 W rytmie tanga; 16 Bratysławska Lira 72; 16.30 W rytmie walca; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Przygoda księdza Browna" — pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Teatr dopowiedziany — gawęda; 17.50 Klub grającego krążka; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Antologia miniatury muzycznej — scherzo; 19.05 Kwadrans dla solenizantek; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Piosenki z „włoskiego buta"; 20 Korowód taneczny; 21.50 Opera P. Czajkowskiego: „Dama Pikowa"; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Deep Purple; 22.15 Powieść w wyd. dźw.: „Nasz wspólny przyjaciel"; 22.45 Trubadurzy piosenki francuskiej; 23 Nowe tomiki poetyckie — B. Zadura; 23.05 Wieczorne spotkanie z F. Lainem; 23.50 Gra M. Kosz.

WIADOMOŚCI; 5, 6, 7, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 10 — „Znaki na drodze" — fab. film polski; 15.50 — Program I proponuje; 16.10 — TV Informator Wydawniczy; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Spotkania z przyrodą: 17.10 — „Morze, gospodarka, obronność, technika" — IX Młodzieżowy Teleturniej Marynistyczny; 18 — „Kominy nad Notecią" — reportaż; 18.35 — Godzina Orfeusza — magazyn aktualności muzycznych; 19.20 (Kolor) — Dobranoc — Dziwne przygody Koziołka Matołka; 19.30 — Monitor; 20.15 — „Znaki na drodze" — fab. film polski; 21.55 — Dziennik i wiadomości sport.; 22.20 — „Pływające miasta" — program estradowy.

PROGRAM II: 18.05 — Koncert Orkiestry Dętej — Supraphonu" — progr. rozrywk. TV CSRS; 18.25 — Spotkania pod równikiem — (Kamera, ludzie, zdarzenia); 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.15 — „Wieczór z Clee Lain" — progr. rozrywk.; TV ang.; 21.05 — 24 godziny; 21.15 — „Skalni" — góralski zespół studencki przy Wyższej Szkole Rolniczej w Krakowie; 21.50 — „Tajemnice Kaliakry" — fab. film prod. buł.-zachodnioberlińskiej; 23.10 — Program II proponuje.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.40 — Przypominamy, radzimy; 9 — Film z serii „Stawka większa niż życie" — odc. I; 9.55 — „Świat, który nie może zginąć" — film prod. ang. „Ptasia Wyspa na rzece Krokodyli"; 10.20 — „W starym kinie" — Rudolf Valentino w filmie „Krew na piasku"; 11.45 — W cztery świata strony — rep. S. Szwarc-Bronikowskiego — odc. XIV pt. „Australia I"; 12.30 — Koncert na fortepian i orkiestrę a-moll R. Schumanna. Wykonawcy: Desze Ranki — fortepian, Ork. Symf. Radia Lipskiego pod dyr. H. Kegela; 13.05 — Dziennik; 13.20 — Przemiany; 13.50 — Dla dzieci — J. Wilkowski — „Brzydkie uczucie" z cyklu „Ula i świat"; 14.10 — „Wściekły pies" — fab. film USA — western; 15 — X Turniej Czytelniczy ZMS; 16 — „Derby Warszawy" — rep. z Wyścigów Konnych na Służewcu; 16.55 — „Super tramp" rep. filmowy; 17.55 — Klub Sześciu Kontynentów; 18.15 — Piosenka dla Ciebie; 19.20 (Kolor) — Dobranoc i Dziennik; 20.05 (Kolor) — „Arsen Lupin" — seryjny film franc. odc. ostatni pt. „Kobieta o dwóch uśmiechach"; 21.05 — PKF; 21.15 — „Spotkanie z myśliwymi" — progr. rozrywk. TV Czechosłowackiej; 22.30 — Magazyn Sportowy.

PROGRAM II: 15.10 — Dla dzieci — „Złote wrota" — Teatrzyk Piosenki Dziecięcej TV Słowackiej (Koszyce); 16 — Estrada Radziecka — Interwizyjny progr. rozrywk.; 16.35 — „Ocalić od zapomnienia"; 17.05 — „Jacy jesteśmy Polacy" — Melchior Wańkowicz — próba odpowiedzi; 17.30 — „VI Lipca" — fab. film ZSRR. Od lat 16; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Starcze szaleństwo" — komedia madrygałowa; 20.40 — „Dzisiaj Gianni Morandi" — włoski program rozrywk.; 21.10 — Ameryka — scena prozy — Franz Kafka.

GŁOS WIELKOPOLSKI A
1 VII 1972 Nr 155 (8817)

W rosarium na Cytadeli

Zamiast chwastów — znów róże

Park na Cytadeli zdobywa coraz więcej zwolenników. Nic dziwnego. Z każdym miesiącem staje się ładniejszy. Na temat budowy tego parku otrzymujemy sporo listów od czytelników, na ogół treści pozytywnej. Zdarzają się jednak i takie, które sygnalizują o powstających tu zaniedbaniach. Ostatnio np. p. W. Z. doniósł o bałaganie panującym w rosarium, w którym krzewy róż przerastają chwasty i trawa.

Po wyjaśnienie tej sprawy zwróciliśmy się do dyrekcji Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni. Odpowiedziano, że czytelnik miał rację. W okresie bowiem przed otwarciem MTP pracownicy tego przedsiębiorstwa zajmowali się głównie pielęgnacją zieleni na terenach targowych i w całym mieście. Na odchwaszczanie rosarium nie było czasu. Obecnie — jak zapewnia dyrekcja MPZ — kilku pracowników systematycznie porządkuje rabaty różane.

W zeszłym roku dużą pomoc przy pielęgnacji krzewów róż okazała w czynie społecznym młodzież Starego Miasta; w tym roku mniej było chętnych do tych prac. Kilka dni temu przekazano do użytku w parku na Cytadeli Staromiejski Młodzieżowy Dom Kultury — **Harcerz.** Dobrze więc by się stało, gdyby harcerze pomagali w utrzymywaniu porządku w rosarium.

Wkrótce zakwitnie tu 54 000 krzewów róż (obecnie jest około 40 000). Wtedy — przy wciąż niewystarczającej liczbie pracowników MPZ — jeszcze trudniej będzie utrzymać należyty porządek wśród tych pięknych kwiatów. (a)

AKTUALNOŚCI

■ Ujrzała światło dzienne jednodniówka studentów poznańskich, nosząca tytuł „Spojrzenia". Wśród zamieszczonych materiałów zwraca uwagę artykuł J. Zysnarskiego o życiu i niedawnej promocji doktorskiej niewidomego, bezrękiego Michała Kaziowa. Inne materiały — też „do czytania".

■ O przyjeździe do Poznania Reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej pisaliśmy w „Głosie" kilka dni temu. Dzisiaj więc tylko przypominamy, że „Koncert Przyjaźni" odbędzie się jutro (niedziela) o godz. 18 w amfiteatrze parku na Cytadeli. W przypadku niepogody— Zespół wystąpi w sali Izby Rzemieślniczej, ul. Marchlewskiego 108/112. (z)

INFORMUJEMY

Ośrodek Walki z Gruźlicą zawiadamia, że od 1 bm. do 31 sierpnia br. Dzielnicowe Pracownie Radiofotograficzne, wykonujące zdjęcia małoobrazkowe płuc, czynne będą w godz. od 10 do 16 (z wyjątkiem sobót).

Następne na kolorowo

Oto jeden z budynków Politechniki Poznańskiej na prawym brzegu Warty, mieszczący Wydział Mechaniczny. Duży, 9-kondygnacyjny obiekt wygląda jednak bezbarwnie. Sprawiła to mało efektowna, szara elewacja. Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych (który jest inwestorem budynków dla Politechniki) obiecuje, że następne obiekty, tu powstające, otrzymają wykładzinę z kolorowych płytek.
Na zdjęciu: Wydział Mechaniczny.
Fot. — K. Przychodzki

Na „małej" wokandzie

Awantura za... 4500 zł

Kolegia do spraw wykroczeń winny zaostrzyć represję karną, przy zachowaniu pełnej indywidualizacji kary, za wykroczenia o dużej szkodliwości społecznej czynu, a przede wszystkim w stosunku do sprawców wykroczeń alkoholowo-chuligańskich. (Z Uchwały Prezydium RN Poznania, z 9. VI. 72).

31-letni **Bogumił Ł.** przyszedł do „Moulin Rouge" wraz z kolegą. Przy stoliku wypili ponad pół litra wódki, potem przenieśli się do baru na „pięć dziesiątkę"... Tam, Bogumił Ł. wszczął nagle kłótnię z barmanem, krzycząc oraz używając wulgarnych i obraźliwych słów. W krótkim czasie awantura rozprzestrzeniła się. Kres położyło przybycie funkcjonariuszy MO, którzy odtransportowali awanturniczego klienta do Izby Wytrzeźwień.

Kolegium uznało Bogumiła Ł. winnym zakłócenia spokoju oraz porządku publicznego i wymierzyło mu karę 4500 zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności (obwiniony nigdzie nie pracuje) na 3 miesiące aresztu. Dodajmy, iż Bogumił Ł. był już wielokrotnie karany przez sąd i kolegia.

Orzeczenie jest prawomocne.
(res)

Dodatkowa produkcja załogi „Pozbetu"

Domy w naszym mieście nie powstają tylko z wielkich płyt. Nadal budowane są także innymi metodami uprzemysłowionymi, jak np. z wielkich bloków. Ich producentem jest załoga Poznańskich Zakładów Produkcji Betonów „Pozbet".

Zapotrzebowanie na elementy prefabrykatów (w tym także na wielkie bloki) jest nadal duże, nie wszystkie bowiem przedsiębiorstwa budowlane posiadają własne wytwórnie. Najpoważniejszym odbiorcą wielkich bloków, wytwarzanych przez „Pozbet", jest **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4** (budujące przede wszystkim wieżowce w naszym mieście) oraz w mniejszym zakresie **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5.**

Aby sprostać zamówieniom, zgłaszanym przez wykonawców, załoga „Pozbetu" systematycznie zwiększa produkcję. W tym roku wzrost ten będzie szczególnie duży, gdyż w ramach akcji 20 mld zobowiązała się ona wykonać dodatkowo około 3 000 m sześc. elementów prefabrykowanych. Na tym załoga nie poprzestała. W sumie — na planowane 225 000 m sześc. — zwiększy produkcję do 231 000 m sześc. elementów, potrzebnych do budowy zakładów przemysłowych i domów mieszkalnych.

Najbardziej istotny jest fakt, że „Pozbet" wyprodukuje, również poza planem, tak bardzo potrzebne i wciąż poszukiwane przez wykonawców — wielkie bloki. W tym roku dostarczy na rynek ogółem 85 000 m sześc. tych elementów (o 14 000 m sześc. więcej niż w 1971 r.). Z tegorocznej produkcji wielkich bloków można wybudować około **12 000 izb mieszkalnych.**

Załoga „Pozbetu" włączyła się też do zobowiązania, podjętego przez prawie wszystkie wielkopolskie przedsiębiorstwa budowlane, dotyczącego wykonania poza planem hali widowiskowo-sportowej w Poznaniu. Na ten cel postanowiono dostarczyć 1 500 m sześc. prefabrykatów, z tej liczby około 580 m sześc. jeszcze w III kwartale br. Dla wytworzenia tych elementów przygotowano dodatkowe stanowiska pracy.

Zwiększenie produkcji następuje przede wszystkim dzięki wzmożonej wydajności pracy. Dowodem tego jest fakt, że do tej pory wykonano już dodatkowo około 3 000 m sześc. elementów prefabrykowanych. A nie było to wcale łatwe, zważywszy, że załoga „Pozbetu" nie ma dobrych warunków pracy. Nadal prawie wszystkie stanowiska pracy w 6 wytwórniach i 2 oddziałach, znajdujących się w różnych miejscowościach Wielkopolski (łącznie z Poznaniem), nie mają „dachu nad głową". Z tej też przyczyny podczas zimy, zwłaszcza w okresach silnych mrozów, nie można zachować ciągłości produkcji. Ogółem 65 proc. całej produkcji odbywa się systemem poligonowym (na wolnym powietrzu).

W najbliższym okresie niewiele zmieni się pod tym względem i dopiero za dwa lata przystąpi się w Krzyżu do budowy nowego zakładu. Nowoczesna wytwórnia gotowa będzie w 1976 r. Do tego czasu poprawa warunków pracy wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, następować będzie w ramach tzw. małej modernizacji.

Znacznie lepiej — aniżeli produkcyjne — przedstawiają się warunki socjalne w zakładach „Pozbetu". Większość z nich posiada niezbędne urządzenia, jak szatnie, natryski, jadalnie itp. Najmniej zrobiono dotąd pod tym względem w **Barłogach (koło Koła) i dlatego właśnie tu przystąpiono do budowy obiektu socjalnego.** Do użytku oddany on będzie w tym roku. W dalszym też ciągu dla poprawy warunków socjalnych prowadzić się będzie w innych zakładach systemem gospodarczym prace modernizacyjne. (a)

DO REDAKTORA GŁOSU

Chyba nie tak...

W dniu 14. 6. 72 r., będąc na MTP, udałem się z kolegą w godzinach popołudniowych do Biura Zakwaterowań w celu uzyskania noclegu. Zaoferowano nam łóżka w jednej ze szkół albo pokój dwuosobowy, ale pod warunkiem, że wykupimy noclegi na dwie doby. Wybraliśmy to ostatnie, zapłaciliśmy po 116 plus 1 zł i udaliśmy się pod wskazany adres na ulicę Głogowską (dokładny adres znany redakcji). Po przybyciu na miejsce zastaliśmy dwa pokoje przechodnie (w jednym 3 łóżka, a w drugim 4) częściowo zamieszkałe. W 5 minut po nas zgłosiły się dwie osoby z Lublina, również ze skierowaniem na pokój dwuosobowy. Ostatecznie po pewnych perypetiach (nie było gospodyni, w domu przyjmowała nas córka) zostawiliśmy nasze rzeczy w pokoju z 3 łóżkami i wyszliśmy do miasta. Wracając na nocleg o godzinie 22.30 zastaliśmy w dwu pokojach 5 osób. W pokoju, gdzie zostawiliśmy nasze rzeczy, jedna osoba spała w łóżku, druga w połowie rozebrana spała na krześle. Pościel na naszych łóżkach była wątpliwej świeżości (jedna z poduszek przesiąknięta zapachem papierosów), łazienka z wanną brudna bez ciepłej wody.

Prosimy o wyjaśnienie dlaczego tego rodzaju kwatery zaliczane są do I kategorii hotelowej. Na jakiej podstawie odmawia się wykupu noclegu na 1 dobę, a sprzedaje się na dwie doby i więcej. Dlaczego oprócz gości kierowanych z Biura Zakwaterowań przyjmuje się na te same pokoje inne osoby (nie wiemy, gdzie umieszczono przybyłych z Lublina). Podajemy numery rachunków nr 016123 i 016124 poz. rejestru Ł-240, okres zakwaterowania 14. 06. 72 do 16. 06. 72 r.

mgr inż. Julian Ptak
Gliwice
Piastowska 36 m 5

OD REDAKCJI: Niestety, nie jest to odosobniony sygnał. W okresie MTP oraz Targów Krajowych zdarzają się podobne przypadki. I dlatego wyjaśnienie — ze strony hoteli miejskich — co jest przyczyną takich nieporządków, uważamy za konieczne.

Na dworcach wakacyjny ruch

Aby się o tym przekonać odwiedziliśmy dworce PKS i PKP. Na Dworcu Autobusowym tłok większy niż normalnie. Przy drzwiach wejściowych 40-osobowy „wąż" do kasy, dorocznej wymiany biletów stałych. Rozpoczęto ją dwa tygodnie temu ale większość osób zgłasza się w ostatnie dwa dni miesiąca. Przy innych kasach nie było wielu pasażerów. W autobusach wszystkie miejsca zajęte. Samochody odjeżdżają bardzo punktualnie — tylko dwa ruszyły z pewnym opóźnieniem. (Jeden do Gniezna a drugi do Śremu). Wczoraj opuściły też dworzec 23 wozy specjalne z dziećmi na kolonie. Dzisiaj takich autobusów wyjedzie 24. Obsługują one te kolonie, do których nie można dojechać koleją.

Na Dworcu Głównym i Zachodnim PKP czynnych było osiem kas. Do każdej kolejka po 25—30 osób. Do trzech kas prowadzących przedsprzedaż i rezerwację biletów — czekało po 5—6 osób. Na najbliższe dni bilety w kierunku wybrzeża zostały już wyprzedane. W każdym okienku specjalna wywieszka informuje, że na „Berolinę" bilety sprzedaje się od godz. 17.38. Ciekawe — o godz. 17.44 biletów na ten pociąg już nie było.

Pociągi jeżdżą punktualnie. Wczoraj po południu pociągiem kolonijnym do Ełku wyjechała młodzież z Liceum im. Dąbrówki.

Z udzielonych informacji i naszych obserwacji wynika, że dopiero dzisiaj i jutro wystąpi nasilenie wyjazdów urlopowych. (br)

Śpiewacza rewizyta

W połowie czerwca chór wiejski z Tarnowa Podgórnego wyjechał na tygodniowe występy do Dahme (NRD). Obecnie NRD-owscy śpiewacy będą gośćmi polskich chórzystów. Młodzieżowy chór z Dahme przybył z rewizytą do Poznania. Swój program zaprezentuje jutro o godz. 16 w Parku Kasprzaka. (na)

Obniżenie ciśnienia

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu zawiadamia, że w związku z prowadzonymi robotami inwestycyjnymi nastąpi w dniu 2. 7. 1972 (niedziela) od godz. 6 do godz. 18 poważne obniżenie ciśnienia wody w rejonie Osiedla Warszawskiego. Zakłady przemysłowe i mieszkańców prosimy o poczynienie odpowiednich zapasów wody. (5846M)

Zmiany w kursowaniu tramwajów

Od dnia 3 lipca br. na okres około 4 tygodni: linie tramwajowe nr 5 i nr 20 będą kończyły bieg przy ul. Palacza; linia nr 10 będzie kursować na trasie Winogrady — ul. Szczanieckiej; linia tramwajowa nr 12 będzie kursować bez obsługi konduktorskiej na trasie Dębiec — ul. Głogowska — ul. Hetmańska — ul. Bolkowicka; między ul. Palacza i ul. Sielską będzie utrzymana komunikacja w systemie wahadłowym.

Powyższe zmiany są uwarunkowane pracami drogowo-torowymi przy wiadukcie Górczyn. (5908M1)